TEn Postepek wybran iest z Praw Cesárskich/ ktory Károlus V. Cesarz/ kazał wydáć po wszytkich swoich Páństwiech/ ktorym sye Náuká dáie/ iáko w tych Sadziech á spráwách/ około karánia ná gárdle/ álbo ná zdrowiu/ Sedziowie y kozdy Vrzad ma sye záchowáć/ y postepowáć wedle boiázni Bozey/ spráwiedliwie/pobozuie/ rostropnie/ y nie skwápliwie.

CVM GRatia & PRIVILEGIO R. M.
LAZarus ANdreę impreſsit, CRACouię.
M D. LXV

A Poniewaz w Koronie POLſkiey/ wſzycki Miáſtá/ Wśi / y Szláchtá/ máią to vprzywileiowánie/ że mogą ſądźić ná gárdło Złoczyńce/ tedy kozdemu to potrzebá wiedźieć/ iáko ſye w tákich rzeczách ma záchowáć/ áby nieſkwápnie/ ále z Bożą boiáźnią/ w tákich rzeczách roſtropnie á ſpráwiedliwie poſtępowáli / chcąli vydź karánia á gniewu Bożego. Bo iáko nie grzech złego ſtráćić áby nieſzkodźił dobrym/ ták niewinnégo wſzetecznie ſtráćić wielki grzéch ieſt.

Artykul

ARTIKVL I.

Ci / którym moc od Bogá dana iest / áby sądzili á spráwiedliwością szá-fowáli / máią ná to baczenie mieć / áby spráwie-dliwie sądzili / gdyż sam Bóg to w Pismie przy-kazuie: Spráwiedliwie sądźcie Synowie Ludz-cy / nie zá dáry / które záślepiáią sercá mądrych / á wywracáią słowá spráwiedliwych. Nie máiąc też baczenia ná Osoby / ále wedle Bogá y sprá-wiedliwośći / czyniąc spráwiedliwość káżdému / ták wielkiému iáko máłemu / vbogiemu iáko bo-gátemu / ták swemu iáko obcemu álbo postron-nemu. Y nie pátrząc ná żadną rozność Osób / ná zacność álbo też podłość / żeby iedney Osoby ináczey niż drugiey nie sądzili / iedno kożdég sprá-wiedliwie. Abowiem Sąd który Ludzie sprá-wuią / Sąd Boży iest. Y przeto Práwá á Vstá-wy od mądrych Ludzi są vczynióny y złożóny / żeby Sedzia kożdy / pilnie ie v siebie vważáiąc / prze niewiádómość od prawdziwey drógi nie-zbłądził: á gdźie rozumie być rzecz spráwiedli-wą / ázeby sye strzégł / iákoby sye nie odchylił od spráwiedliwośći / á niedał sye nikomu odwieść od spráwiedliwégo Sądu / áni pochlébstwem /

 áni przyiá-

áni przyiáźnią á powinowáctwem / áni boiáźnią á ſtráchem mocnieyßégo/ áni też dáry iákimiżkolwiek. A Sedziowie máią ſądźić trzeźwo bedąc/nie iedząc áni pijąc Sądy odpráwowáć. Ma też być Sedzia mądry/ vczóny/ biegły y ſpráwiedliwy. Bo przy Sądźiech wielé ná tym zależy/ żeby Sedzia mądrze / á według rozumu/vmiał káżdą rzecz v śiebie vważáć/nie ták iáko ſye tych czáſów wielé tego przygadza/że też y o gárdłá ludzkié ſądza ludźie nieumieietni/ niebiegli/á nieuczeni/á ći którzy oprócz tytułów w ſobie godnośći żadney áni vmieietnośći niemáią.

PRzeto Kśiążetá/ KROLowie/ y drudzy wielcy Pánowie / w tym ſye z pilnośćią baczyć máią/ y wielkié ſtáránié powinni około tego czynić/ żeby Sądy y inné Vrzedy Rzeczypoſpolitéy/w którey ſye wßytki Stany ludzkié/ od naywyżßégo do naniżßégo zámykáią/Ludźmi godnymi/ mądrymi/ vczónymi/ á cnotliwymi oſádźili. Abowiém wielé dobrégo ná tym wßytkiéy Rzeczypoſpolitéy należy/ gdy Práwo á Spráwiedliwość w ſwéy mierze bywa záchowaná/ w thym porządku który ſłußnie ma być záchowan/ około czynienia Spráwiedliwośći/ iáko iednému ták drugiému.

Arty=

ARTIKVL II.

A Ty dwie rzeczy ſą przednie/ które Sedziam przekazaią/ albo tym którzy Sprawiedliwością ſzafuią. ¶ Pierwſza ieſt/ mniemánie o ſwym rozumieniu/ chocia nierozumie/ áni ſye też gruntownie téy rzeczy którą ſądzić ma/ dowie: to ieſt/ iż nie wywiedziawſzy ſye téy ſprawy doſtátecznie/ nie wyſłuchawſzy/ z głowy ſwéy ſądzi. ¶ Druga ieſt/ gdy chćiwość á żądza/ có w Łáćińſkim iezyku Affectus zową/ vnośi go/ á poſtepuie nie według Sprawiedliwości/ ale iáko ſye niżéy nápiſáło/ álbo z łáſki/ ál bo z nienawiſci/ z łakómſtwá/ z gniewu/ álbo z chćiwośći pómſty. Dla czego Sedziowie y kożdy Vrząd/ powinni ſą przyśiegáć/ iákóż wſzedy przyśiegli bywáią/ że według Práwá/ które dla tego vczynióno/ áby ſye Sedzia nie mylił/ á z głowy nie ſądził/ ſprawiedliwie bedą ſądzić.

ARTIKVL III.

A To naprzód ná baczeniu mieć máią/ żeby w tych ſpráwách w których ſye karánia ná gárdle dotycze/ álbo ná zdrowiu/

rostropnie/ opátrznie/ rozmyśnie postepowáli. Poniewaź bárzo to wielki grzéch iest/ pod bárwą á przykrycim Práwá/ człowieká niespráwiedliwie ſtrácić/álbo ná zdrowiu iego ſkáráć/którégo ſam Pan Bóg ſtworzył. A ták ci którzy ſądzą/ przy tákowym vznániu winnośći/ álbo niewinnośći/máią Páná Bogá przed oczymá miéć/ á pómſty ſye Bożéy bać/ ázeby Pan Bóg krwie niewinnéy nie pátrzył z reku ich. Przetó wypiſuie ſye tu náuká/iákoby w tákowych przygodách ſłuſznie ſye záchowáć Sedziowie mieli.

ARTIKVL IIII.

PO dézyrzáni Ludzie/ á o których Sławá iáka zła ieſt/ mogą być imáni/ y do więzienia dawáni. Ale piérwéy nizliby mieli być meczeni/ ma być doſtáteczné wywiádowánié czynióno. Bo nie záwżdy ten winien bywa/ kogo oſkárżą á obwinią/ á nie zárázem winien zoſtawa zá oſkárżeniem/ iedno gdy ſye iuz wyſtep á zły vczynek iego pokaże. Przeto téż nie zárázem ma być meczón/ iedno gdzieby iuz ſłuſzné y doſtáteczné znáki były wyſtepku iego. Bo wielé rázów przygadza ſye/że drugi niećierplıwy/

pliwy/ z ſtráchu męki/ á bólu/ powié to/ czego nigdy nie vczynił/ y przyzna ſye ku temu/ czego nie winien: y wielé tym obyczáiem niewinnych potrácóno. A ták nie trzebá męce záwſze álbo zárázem wierzyć/ále téż nigdy/żeby nie wierzyć/ to niema być/ bo ieſt rzecz nie pewna/omylna/ y niebeſpieczna: poniewaz wielé rázów ſye tho tráfia/że bywa drugi ták ćierpliwy/y twárdégo przyrodzenia/ że mękę wyćierpi/ á prawdy niepowié/ by go naywięcéy męczóno: á drudzy téż ták niećierpliwi bywáią/ iż boiąc ſye by ich niemęczóno/ y ná śiebie/ y ná kogo innég wyznáią co nigdy nie było/y płónych powieśći wielé częſtokroć powiedáią. A ták nie hnet dla wywiádowánia winnośći álbo niewinnośći trzebaſye ſkwápiáć/ á od męki poczynáć: ále trzebá piérwéy obáczyć/ wywiedźiéć ſye/ y dobrze vważyć wſzytki przyczyny/ á Circumſtáncyę/ z których iákié podobiénſtwo ſłuſzné/ podeyźrzenié álbo y dowód iáki/ná tego który ma ſądzón być/pokázáćby ſye mógł/ álbo téż niewinność iego obáczyć/ á według tákowégo podeyźrzenia/ podobienſtw álbo dowodów/gdźiebyſye doſtátecznie co pokazáło/ iżby wątpliwa rzecz byłá/ á Probácyę były ſobie przećiwné/á niedoſtáteczné/ma Sąd od męczenia powćiągnąć ſye/ áż wſzytko

to obaczy/ co ma być słusznie obaczóno.
¶ Naprzód/ sława álbo powieść/ któraby o tákowym byłá/ ma być vważowána/ y ma być ná to baczenié/ s kądby tá powieść/ álbo od iákich ludźi byłá o nim pusczóná/ ieslize nie od nieprzyiáćioł/álbo lekkich iákich ludźi/coby nie bárzo godni wiáry byli/álbo téż iesli od státecznych á dobrych ludźi tákowa spráwá pochodźi/ bo nie zárázem potwarzy/álbo ledá lekkim powieśćiam/ ma być wierzóno ¶ Drugié/ ma być vważowano mieysce / ieslize złoczyńce obwinionégo/ tám ná tym mieyscu widziano / gdźie sye sstáło złoczyństwo/bo s tąd gdy sye to vkaże/ może być nie máły znák podeyźrzenia. ¶ Trzecié/ma być obaczón czás/ ieslize mogło to być pod tym czásem/którégo sye to sstáło:á iesli ten to oskárżóny nie pokaże tego/ że sye to tego czásu od niego sstáć nie mogło/ á przytym osobá/ látá/zdrowié/ y sposób wszytek tego to oskárżónégo/ iesli mógł temu dosyć vczynić/o co go winią: ma to wszytko od pilnych á mądrych Sędziów być dostátecznie vważóno przed męką. ¶ Czwarté/ Towárzystwo z którymi sye chował itéż żył/bo s tąd wielki znák może być/iego dobrégo poczćiwégo żywotá y záchowánia/álbo téż złégo: poniewaz równy z równym rádźi wspólu żywa/

á rzadko to może być/ żeby kto ze złymi towárzystwo ma/ od nich sye też nie nákaźił: á zły żywot/ y złé obyczáie/ czynią kożdemu wielkié podeyźrzenié złego vczynku: iáko też gdźie wiedzą Ludźie o czyim dobrym záchowaniu/ bywa tho wielé ná pomoc obwinionému/ y czyni go mniey podeyźrzánym / iż z tákich trudnych rzeczy wychodźi. ¶ Piaté / ma być vważóná przyczyná tego oſkárżenia/ ieſliże z nieprzyiáźni/ z zazdrośći/ z przeſzłéy pogróżki/ álbo też dla iákiego zyſku/ ktoręgoby ten ſzukał/ który oſkárżył/ to niepochodźi/ bo zá tákowym wywiádowánim/ łácno ſye pokaże / s kąd co pochodźi. ¶ Szóſté/ ma też być ná to pilné baczenié/ ieſliże tego który żáłuie/ powieść álbo przyśięgá/ ſtáłá/ iednáka/ vſtáwiczna/ á nie odmienna ieſt : bo wielki to znák s tąd może być/ prawdźiwégo á niewinnégo oſkárżenia. Abowiém w tych Spráwách/ w których ſye gárdłá dotycze / nie ták iáko gdy o pieniądze idźie/ álbo o inné rzeczy dowód/ álbo Przyśięgá ſtronie Powodnéy/ ma być ſkázówaná zárázem. ¶ Syódmé/ gdy kto vciecze/ znák iuż tego bywa/ że táki czuie ſye w tym złym vczynku winien być/ że vćieka / boiąc ſye Sądu y karánia/ bo ſámo vćieczenié podeyźrzánym go czyni/ według Práwá Máydeburſkiego/ iż ten

co vcieka/ iuż sye ták podeyźrzánym á winnym czyni / iákoby sye przyznał : á zá tákowym znákiem/ iuż tákiego męczyć mogą/ obaczywszy iednák pierwéy/ z ktoréyby przyczyny sye schronił/ álbo vciekł/ ieśliby słuszna álbo niesłuszna przyczyná byłá/ przeczby tho vczynił/ gdy może drugi snadź przeto vciec/ że sye boi mocy / gwałtu/ skwápienia/ á krzywdy. ¶ Osmé/ To też ma być obaczóno/ieśli ći co winuią/nie mieli z tym kogo winuią zászcia iákiego/Práwá álbo różnice/około iákich Pożytków/álbo Maietnośći:bo tho wielkié záiątrzenié miedzy Ludźmi czyni/ y wielkié podobieństwo może być/żeby sye to z tákowéy nieprzyiázni ssiáć mogło. A przeto/ nie zárázem oskárżeniu/ktoré od Nieprzyiaćielá pochodźi / ma być wierzóno : á ma być pilné wywiádowánié / coby zá przyczyná tego byłá / zá którąby ten obwiniony złoczyństwo tákowé vczynić miał/przecz/á czemu/ przez kogo/ którego czásu/ á iákim obyczáiem sye sstało/ bo to wszytko trzebá dobrze obáczyć/ kto chce gruntowné sprawy á wiádómośći doydź. A gdzieby obrony á wymowy obwinionégo/były podobnieysze ku prawdźie/słusznieysze/y zacnieysze/niżli oskárżenié/ ktorym go oskárżono: tedy ma męká być zániechaná/ y nie máią sye ná tákowégo skwá-

piać: bo niema żaden męczón być/ póki nie vkażą sye słuszne iákie znáki/ á podobieństwo tego/ że ón to złoczyństwo vczynił: á gdzie tákowych znáków y dowodów niemász/ álbo że obwinióny słuszną obrónę przećiw oskárżeniu okaże/niema żaden być męczón.

JEsliżeby wiec ći co ná thákowym Sądzie śiedzą/ w tych rzeczách wathpili/ máią sye Ludzi vczónych / w Prawie biegłych/ á rostropnych rádźić/coby działáć / bo chociaby też drugi z męki á z bólu przyznał sye ku temu/ w czym go obwinióno/nie wnet do końcá ma wszytkiemu być wierzóno / á niema przeto záráżem ná śmierć być skazan. Bo gdźieby Vrząd álbo Sędzia który złośćiwie/vkwápliwie bez słusznych znáków/álbo dowodów / ták iáko sye tu wypisáło/komu mękę á vdręczenie żądał/ ma być powinien/według Práwá nágradzáć y opráwiáć. Abowiem czásem naydźie ták niebáczne/ niebogoboyne/á vkwápliwe Sędźie álbo Vrzedniki/ iż áby Więźnia nie chowáć/pracey około niego nie mieć/álbo chowáiąc go nań nákłádu nie czynić/ wolą záráżem strácić dáć / á czásem snadź y niewinnego/ co nie ma być.

ARTIKVL V.

BDziebyſye też przygodziło/żeby który iáwny Złoczyńcá będąc w więzieniu/ álbo ná męce/powołał y oſłáwił kogo/ powiedáiąc że z nim poſpołu iáki zły vczynek vczynił / y to czyni podeyzrzenim tego Złoczyńce/ á zwłaſzczá gdy inné podobieńſtwá/ á znáki iákié z tym powołánim będą ſye zgadzáły : á gdy ten którégo męczą/powieda co tákowégo/nie zá pytánim/ álbo wſpóminánim téy oſoby. Bo przy męce/álbo też z oſobná ná ſtronie/niema żaden miánowićie być wſpominan / ążeby Złoczyńcá gdyby vſłyſzał kogo miánuiąc á wſpomináiąc/ áby niewinnie tákiégo nie powołał. Ale gdy Złoczyńce pytáią/ máią nie wymieniáiąc nikogo pytáć ſye/ co zá pomocniki miał/ ták żeby ón ſam powiedźiał/ ná kogo by co tákowégo wiedźiał/ A gdy kogo ták Złoczyńcá iáki powołá/máią ſye ná nim pilnie wywiedźieć/ którégo czáſu/ ná którym mieyſcu/ iáko/ y zá iákowymi przyczynámi/co tákowégo czynili/iteż ieſliże ich więcéy przy tym było: bo tego wſzytkiégo trzebá ſye pilnie wywiedźiéć/dla tego/żeby tym łácniéy prawdá mogłá być wynáleźioná / á iżeby

gruntownieyszy dowód mógł być/nietylko przeciw temu sámemu winnemu/ále też przećiw powołánemu. Drugich rzeczy może sye też káżdy mądry á báczny Sędźia sam domyślić/ná które trzebá pámiętáć/kto chce y prawdy gruntownie sye dowiedźieć/y nikomu nie vbliżyć/ á sumnienia też swégo nie obrážić. Przeto nie trzebá tu wszytkiego tego ták széroce wypisowáć.

POtrzebá też wywiedźieć sye / iesli then co powoływa / álbo co tháKiégo ná kogo powieda/ niemiał z nim nieprzyiáźni iákiéy/ gniewu álbo waśni. Bo gdźie sye to vkaże/ że nieprzyiáźni iáką miedzy sobą mieli/niema tákiemu powołániu á osławieniu wiárá być dawaná/ zwłasczá gdźieby spráwá tego co powołał/niedowodna á niepewna byłá:á w tym wszytkim trzebá pilnégo á dobrego vważenia. A gdźieby powołány przed tym też był w czym podeyźrzánym/ tedy tym wietszé mniemánié/y łácnieyszy s tąd dowód przećiw iemu być może.

GDy then co powołał / ná tym co wyznał aż do końcá stoi / á z thym ná koniec y ná śmierć idźie. Bo zły to obyczay y szkodliwy v Kśieżéy niektórych / którzy przy Spowiedźi/ y

niegdy go Złoczyńce ná śmierć wiodą takowé Ludźi/ namowámi swoimi k temu przywodzą/ żeby ná śmierć idąc/ to wszytko co ná kogo wyznał/ odwołał. Y miáłoby słusznie temu sye zábieżeć/ y ták to opátrzóno być/ żeby wiecéy Ksye za Ludźi k temu nie przywodźili/ gdyż tym y sámi bárzo grzészą/ ponieważ grzéch iest prawdy kázáć przeć/ y iest to ku szkodźie Rzeczypospolitéy/ á z obrażenim y z krzywdą drugich ludźi/ gdy złé vczynki/ y źli ludźie bywáią zákrywáni/ ktorzy potym innym źle czynić mogą/ nietylko złodźieystwem/ ále też y mordy/ y innymi złymi vczynki. A ták gdyby do tego przyszło/ żeby Złoczyńcá tákowé zeznánié swoié/ y powołánié odwołał/ chcąc tym obyczáiem swoié pomocniki á towárzyszé zákryć/ álbo też że go ná Spowiedźi tego náuczóno/ tedy ma być meczón o pierwszé iego wyznánié/ y ty przyczyny á Cyrcumstáncye wszytki/ ktoré go do tego odwołánia przywiodły/ á według ktorych ma być rozumiano o tym odwołániu iego/ ieśliby słuszné álbo niesłuszné było. A trzebá w tym osobliwéy opátrznośći y vważenia/ oglądáiąc sye ná sławę á záchowánié tego to powołánégo/ y ieśliże towárzystwo iákié z tym Złoczyńcá miał.

GDzieby też ná kogo vkazáło sye/ że sam dobrowolnie wyznał / chlubiąc sye thym / że tákowy zly vczynek vczynił/álbo iż groził á odpowiedał/ przed tym nizli sye to stáło/ tedy tákowy ma zá tego mian być/á spráwiedliwie może być meczón.

Insze znáki á dowody dostáteczné/ ná niektore Złoczyńſtwá z osobná/ zá ktorymi gdy sye vkaza/może Sąd Złoczyńce ná meke wydáć.

ARTIKVL VI.

GDzieby v tego ktoryby o tákowy vczynek w podeyzrzeniu był / náleziono tegóż czásu/gdy sye then zly vczynek stał/ zekrwáwioné szaty álbo bronié / álbo żeby zábitego rzeczy iakié náleziono/ á doświádczono nań że ié przedawał / álbo gdzie schowáć dał/ tákowy dowód dostáteczny iest / iż gdy sye to nań pokaże/ á ón nie bedzie vmiał słusznie sye z tego wywieść á spráwić/skąd álbo iákim obyczáiem tákich rzeczy dostał / zárázem zá tákim dowodem może być meczón. Wszákóż trzebá pierwéy

spráwy

spráwy iego wysłucháć. A ieśliżeby słusznie sye z tego wywiódł/ tedy nie skwápiac sye nań.

O Mordziech/ y o iáwnych Mężoboystwách/ które sye tráfiáią/ gdy wiele ich przy tym bedzie / á żadny nie bedzie chciał przyznáć sye ku temu co sye ostáło/ iákimi znáki á dowody tego dochodźić.

ARTIKVL VII.

W Tákowéy przygodźie gdźie wielé ich przy tym bedzie / á żaden sye znáć niechce żeby winien był : gdy sye ná którégo pokaże/że bedąc przy tym/z tym to zábitym sye poswárzył/ álbo że rzuciwszy sye nań/ broni iego dostał/rány mu zádał/ á szkodliwie obráźił : zá tákowym dowodem ták iásnym/może kożdy meczón być/ á zwłaszczá gdyby przy nim broń iego zekrwawióną náleźióno:ále gdźieby który z tych dowodów sye nie pokazał/á nie było s kąd inąd podeyzrzenia / iedno iż tám przy tym zámordowániu z tráfunku był/dla tego niema żaden być meczón.

Gdźieby

Gdzieby Mátká sámá chcąc występek swóy zákryć / żeby sye Dziecięciá dopuściwszy zábiłá ie: iáka Inquisicya y Dowód ná to dostáteczny być ma.

ARTIKVL VIII.

NA te któraby o táki vczynek w podeyźrzeniu byłá / gdy sye vkaże / że miawszy przed tym brzuch niemáły / zárázem opádłá / y ná ciele zćienczáłá / á iż ná twarzy zbládłá / zemdláłá / álbo záchorzáłá: tedy zá tákimi znáki / tá tho Biała głowá / ná którą tákie podeyźrzenie mogłoby sye ściągáć / ma vkrycie á potáiemnie daná być ku oglądániu / dla lepszego doświádczenia / niektórym státecznym á mądrym Białym głowam á zá tych oglądánim á spráwą / gdzieby y insze znáki pokazáły sye / to iest / iżeby z piersi mleko szło / á óna przedśie sye przáłá / może być ná mękę wydaná. Bo tákich przygód wiele sye tráfia / gdy tákowe Białe głowy strzegąc osławienia / y złey powieści / zá dopuszczenim Dyabelskim / tákowym złym vczynkiem / niesławe swoie y zły

vczynek/dáleko gorszym chcą zákryć/nie pámiętáiąc ná to/ że y gárdło swoie/ y dusze/ w dáleko cięższe niebespieczeństwo á grzech/tym obyczáiem przywodzą.

¶ Aczkolwiek gdźie sye tego czásu/ którego dźiećie zábite náleziono/ná którą pokaże/iż mleko iey z piersi idźie/ iest to dowod dosyć znáczny á pewny tego złego vczynku/ zá kthorym y ná mękę wydana być może.

¶ Wszákoż poniewaz Lekárze/ á Doktorowie powiedáią/że sye tráfić może ná drugiey tákowy znák/ iż mleko z piersi poćiecze/chociá nigdy nie byłá brzemienna: dla tey przyczyny/ gdyby oná tym obyczáiem sye spráwiáłá y wymawiáłá / á przed thym zwłasczá/ żeby w kurestwie nie byłá podeyżrzána / niema być zárázem męczóná/ ále Bábam á stárym Białym głowam ma być ku ogládániu daná/żeby óny dostáteczniey obaczyły/ ieslize z tey álbo z inney przyczyny to pochodźi.

Gdźieby kto o trućiznę/ żeby sye z nią obchodźił/w podeyźrzeniu był/iákowa Inquisicya y Dowody dostáteczne przećiw tákowému być máią.

ARTIKVL IX.

GDy sye vkaże / że trućizne ten kupował / który miał nieprzyiaźń iákową z tym to / którego otruto / álbo że pożytku iakiego á spadku / po śmierći sye iego spodziewał / á iż osobá iąka lekka / y dobrze ku thákowym sprawam podobna iest : tedy może słusznie winá temu o tákowy vczynek daná być / y może zá tymi dowody być męczón / oprócz żeby dostátecznie sye wywiódł z tego / á pokazał / że ná co innégo nikomu nie szkodliwégo téy trućizny potrzebował / álbo vżywáć chćiał.

JEslizeby też ktho kupiwszy tákową trućizne thego sye przał przed Vrzedem / á mogło sye potym tho nan dowodnie vkázáć / że kupił / może tákowy zá tym dowodem o tho męczón być / żeby powiedźiał ná co téy trućizny vżywał / álbo vżywáć chćiał.

A Przetho w kożdym Mieśćie / álbo Repub: Aptekárze wszyscy / y ći co trućizny przedáią / máią być ćiesżką Przyśięgą obwiązáni / żeby trućizn á iádów żadnych nikomu nie przedawáli / bez przyzwolenia á wiádómośći Vrzedu.

O Złodzieiách którzy krádną/ Dowód álbo Inquisicya dostáteczna.

ARTIKVL X.

Rzeczy krádzióné v kogoby nálezióné były/ álbo dowiedziano sye żeby ié przedawał/ álbo komu dárował/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem imi száfował: gdzie nie pokaże/ á niepostáwi tego/ od którégo powieda tákowych rzeczy dostał/ y nieda zastępce/ á nie pokaże s kąd álbo iáko tych rzeczy nabył/ á z złodzieystwá sye tym obyczáiem nie oczyści/ tákowy kożdy może o złodzieystwo obwinión y sądzón być. ¶ A poniewaž wielé iest prózniuiących Ludzi/ którzy nie máiąc żadnéy służby/ obeszcia/ áni opátrzenia/ po Kárczmách/ y po Piwnicách sye włoczą/ á chocia nic nie robią/ y Dochodów żadnych ni s kąd nie máią/ iednák piią/ huczą/ gráią: wielkié ná tákowé Ludzi podeyzrzenié być może o kożdé złoczyństwo/ zwłaszczá o złodzieystwo. Przeto Práwem pospolitym miałoby to zágrodzóno y opátrzóno być/ żeby sye tácy Ludzie nie mnożyli/ á żeby ié wszedzie imowano/ nie cierpiáno/ á dla tákowych

występków

wystepkow słusznie karono. Także też Vrząd ma pilen być Zebrakow/ y tych co sye z mieyscá ná mieysce włóczą/ á pilnie tego doglądáć / iákoby pod sposobem żebráctwá/niecnoty/próżnowánié/y złé vczynki sye nie mnożyły/á pod tym płaszczem áby źle nie czynili.

Dowód o Kradzież.

ARTIKVL XI.

RZecz kradziona przy kimkolwiek sye naydzie / álbo iáka cześć ónych rzeczy ktoré zginely/álbo że sye ná kogo vkáże/á ón tákowé rzeczy przechowywa/ przedáie/álbo dáie/á nie vmié álbo niechce sye spráwić/y słusznie z tego wywieść / od kogo tákowych rzeczy dostał / álbo iesli pobożnie á słusznym obyczáiem ich nábył: takowy kożdy słusznie ma być w tym podeyźrzeniu/że ty rzeczy przezeń zginely/y może być meczón o to.

IEsliżeby też przy kim nálezióno thákowé Instrumentá/ kthórymi drzwi álbo zamki/ álbo też skrzynie wylámowány y odmykány bywáią / zwłaszczá ná tym mieyscu/ y tego czásu/ ktorego rzeczy iákié pokrádzióno: tákowy kożdy

może być poimán / y zá tym podeyźrzënim męczón.

Item, Gdyby pokrádziono znáczné iákié rzeczy / álbo Summe niemáłą pieniedzy / á vkazáło sye ná kim / w tym podeźrzánym / że bogátszy niż pierwey / á wietszy dostátek około niego niżli przed tym był / póki tych rzeczy nie pokrádziono / á iż sobie hoyniey poczyna niż máietność iego znośić może / á nie będźie vmiał z tego sye wywieść / y vkázáć s kąd ten dostátek ma / á s kąd bierze to co vtraca: przećiw tákowému dostátiezny dowód iest / y może zá tákowym podeyźrzenim ná mękę być wydan.

Iáki Dowód przećiwko tym być ma / ktorzy Zbóyce / álbo Złodźieie przechowywáią w domiech swych.

ARTIKVL XII.

Gdźieby ktho wiedząc y znaiąc tákié Ludźi / im przechowánie w domu swym dawał / z nimi towárzystwo miał / piciim y iedzenim / álbo iákimkolwiek innym obyczáiem / Ludźi tákowé foldrował / á im wspomożenie dawał / álbo iżeby rzeczy od nich krádźioné przyymował /

mował/w domu swym przechowywał/ przedawał/y iákimkolwiek obyczáiem imi száfował.

¶ Item, żeby rády im dodawał/ ich bronił/ álbo z nimi iákiekolwiek wspołki miał: ku tákowému káżdému ma Práwem być przystąpióno/ y może meczón być.

Gdzieby też ktokolwiek Złoczyńce ktorzyby vciekli/ vkrywał: álbo wiedząc o nich że sye pokryli/ nie obiáwił: á żeby z nimi Contrákty iákie/bez wiedzenia á przyzwolenia Vrzedu czynił/ pieniądze od nich zá to brał/ álbo sye ich vpominał: tákowy kożdy słusznie ma być mian w tym podeyzrzeniu/że z nimi wspołki mą/y ná to przyzwala co óni czynią/ á zá tákowymi dowody słusznie o to meczón być może.

Dowod dostáteczny ná ty ktorzy vkrycie Miástá/ Miásteczka palą/y ognie zákłádáią.

ARTIKVL XIII.

Gdzieby kto podeyzrzány był okolo zakłádánia ogniá/ á przed tym nie dobrze sye w czym záchował/ á żeby przed tym zápalenim

v niego kto tákowé niezwykłé potrzeby/ á Instrumentá widział/ których do zákłádánia ogniá vżywáią: tákowy kożdy może słusznie tym obwinión być. A gdźie sye słusznymi wywody nie spráwi/ y nie vkaże/ że tych potrzéb ku czemu innemu/ á nie ku szkodźie Ludzkiéy vżywał/ tedy może być o to sądzón y męczón.

Dowód przećiw Czárownikóm/ y tym wszytkim/ którzy sye z Czárnokśięstwy á z Gusły obchodzą.

ARTIKVL XIIII.

Gdy sye pokaże/ iżeby ktho tákowych rzeczy innégo chćiał vczyć/ álbo że komu tym groził/ á themu któremu grożóno/ żeby sye s tąd co złégo przydáło/ álbo téż żeby w tym podeyźrzánym sye być pokazał/ słowy/ obyczáymi/ postáwą/ y inszymi spráwámi/ które sye w tákowych Ludźiéch náyduią/ á których tákowi Ludźie vżywáią/ á żeby sye tym iuż osłáwił: tákowému kożdému słusznie ma być o to winá dáná/ y zá tákimi znáki może być y ná męke skazan: ponieważ tákowé wszytki vmieiętnośći/ które są náprzećiwko Pánu Bogu/ i też Ludźiem

Krześćijánskim / nieprzystoj żeby sye z nimi obchodźić mieli / máią być Práwem zápowiedziáné / y srogo karáné.

Ná Zdrayce iákiégo Dowodu potrzebá.

ARTIKVL XV.

GDyby obaczóno kogo / á ón do Nieprzyiaćielá Páná swoiégo vkryćié á potáiemnie chodźi / y z nimi iákié rozmowy skryté miéwa / áże sobą trwożył: tákowy kożdy może zá tákowym podeyźrzenim męczón być.

Około Męczenia / iáki porządek álbo postępek ma być záchowan.

ARTIKVL XVI.

GDy kto męczón ma być o złoczyństwo iákié / kthórym go oskárżóno / za słusznymi znáki y dowody / ktore wyszéy wypisano: ten co go oskárżył á obwinił / ma do thego być przypuszczón / y ma mu dopuszczóno być / wywiádowáć sye ná thym Złoczyńcy / tych rzeczy / ktorych rozumie że mu potrzebá wiedźiéć

ITem, pierwey nizli Złoczyncá iáki bedzie imeczón/ z Vrzedu/ álbo zá oskárzenim thego / który nań żáluie / ma być postáwión przed Sedziem álbo Wóytem/ dwiemá Przysiezniki/ y przed tym Pisárzem/który do teg Vrzedu nalezy/ á ma być pytan tymi słowy/ którymiby mozono go do tego przywieść/zeby sye sam wyznał bez meki/ y prawde powiedział/ y ma mu przekłádaná być srogość meki/ która podiąć bedzie muśiał / ieslize sye dobrowolnie nie przyzna ku temu w czym go winuią. A cokolwiek ná ten czás wyzna y powie/ wszytko tymisz słowy ma być zárázem nápisano / ták zeby iedno z drugim conferuiąc/to iest/skárge/ wyznánie iego dobrowolné / y to ku czemu sye ná mece dobrowolnie wyzna/ thym łátwiey mogłá być prawdá obaczóná.

Wywody y Spráwá kozdemu przed meką ma być dopuszczóná.

ARTIKVL XVII.

IEslizeby ktozkolwiek bedąc oskárzón o iákikolwiek występek / przał sye/ á chciał spráwić/y słusznie dowieść/ze w tym nie

ieſt winien w czym go obwinióno / ma káżdé-
mu tego być dopuſzczóno. A owſzem trzebá go
w tym vpomnieć/ ieſliżeby ſye mógł wywieść/
y vkázáć/iże álbo niebył tám ná thym mieyſcu/
gdzie ſye co tákowégo oſtáło / álbo że tego czáſu
co innégo czynił: bo gdzie ſye to świádectwem
doſtátecznym vkaże/ zá ſłuſzny wywód ma być
przyieto. A przeto trzebá to Więźniom przekłá-
dáć y rozwodzić/iż drudzy ták prości á głupi by-
wáią/ drudzy też przed ſtráchy á boiáźnią/ cho-
ćia im o gárdło / y nie będąc winni / iednák ſye
ſpráwić y wywieść z tego nie vmieią. Tym
obyczáiem / gdy oſkárżóny ſłuſznymi podobień-
ſtwy itéż dowody/ niewinność ſwoie vkaże / y
wywody powié/ ma Sędźia zá nakłádem tego
obwinionégo/ álbo Przyiaćioł iego/ napiérwéy
Inquiſicyą vczyniwſzy / ſtáráć ſye o to z pilno-
śćią/żeby tego wſzytkiégo dowodnie doświád-
czył/ y wiwiedział / czym ſye ten Więzień sprá-
wuie.

Gdzieby też poimány potrzebował poſtá-
wienia Swiádków/niema mu tego Sę-
dźia zbrániáć/ále owſzem ná żądánie iego/ álbo
y Przyiaćioł iego / ma Swiádków y świádec-
twá ich z pilnośćią wyſłucháć : oprócz iżeby zá

słusznymi przyczynámi być to nie mogło/ álbo że by nie byłá tego potrzebá/ták iáko niżey dostáte czniey to będzie wypisano. Jesliżeby obwinióny álbo przyiaćiele iego/nie mogli mieć tego dostátku/żeby po Swiádki y po inné wywody słáć/á o nié sye stáráć zacz nie mieli: tedy Sędzia álbo Vrząd/ niema w tym swégo nakłádu litowáć/ iákoby sye wszytkiégo z pilnośćią á gruntownie wywiedźiał. Ponieważ nie godzi sye nikogo niewinnie/á nie zá pewną wiádómośćią vczynku iego/ ná gárdle skáráć/áni też z drugiey strony słusznaby rzecz byłá/Ludzi podeyżrzáné nieskarawszy/ ládá zá spráwą wypuszczáć.

BDźieby zá dopuszczenim y wysłuchánim tákowéy Spráwy/z wywodów y świádectwá/ nie vkazáłá sye iednák niewinność tego obżáłowánégo/á żeby z słusznégo podeyżrzenia y obwinienia niemógł sye wywiéść/ma dáley przećiw tákowému postępowano być męką/ według Práwá y vznánia Vrzędu álbo Sędziégo. R powinien sam Sędzia ze dwiemá Przysieżniki namniey/y z Pisárzem tegóż Sądu/przy tym być/ y słucháć wyznánia iego. A to wszytko/ ku czemu sye ták przed męką iáko y ná męce przyzna/ ma Pisarz tymiż słowy nápisáć/ nie-

opuszczáiąc áni przyczyniáiąc namnieyszégo słowá/ y temu co go oskárżył/ma wyznánie to obwinionégo/ á ile sye iego dotycze / być okazano/ y wypisano. A ieslizeby ná mece ktory chciał co powiedzieć spráwuiąc sye/ á ku okazániu niewinności swoiéy / ma być słuchan. K temu/ w tákim obwinieniu/ gdźie sye gárdłá dotycze/ trzebá wielkié baczenié ná to mieć/ ieslize z prostośći álbo z głupośći swoiéy/álbo téż przed boiáźnią á stráchem męki / spráwowáć sye/ y wywodźić nie vmié/ Bo lepiéy iest czásem/ y z mnieyszym grzéchem/wypuśćić á nie skáráć/niżli niewinnégo stráćić/y ná gárdle bez słusznych á dostátecznych przyczyn skáráć. Ponieważ sam Pan Bóg obiecuie sye srodze mśćić krwie niewinnie wylanéy. A ták Sędzia y Vrząd kożdy/ma to ná pilnym baczeniu mieć/żeby tym obyczáiem Sumnienia swégo nie záwiódł/á zá ták ćięszkim grzéchem/pomsty Bożéy ná śiebie/ y ná inné nie przywiódł: Bo ponieważ w rzeczách lekceyszych/gdy o Imienié álbo o inné krzywdy idźie przed Práwem / prostym á głupim y nievmieietnym Ludźiem/ktorzy spráwy swoiéy powiedźieć nie vmieią/ bywa folgowano/przewleczenim Terminu/opátrzenim Prokuratorá/ y innymi obyczáymi: owszem gdźie idźie o gár-

dło/ ma głupstwo á prostotá ná wielkim baczeniu być/ bo tháko wym/ y Práwá sámy folguią/ które są vczynióne nawięcéy dla złych/ chytrych/ przewrotnych/ á łściwych/ y zdrádliwych Ludzi/ áby dobrych przewrotnością á złością swą nieoszukawáli.

Ci którzy ná męce przyznáią sye/ iáko máią być potym według Informácyey pytáni.

Naprzód około Mordów á Złoczyństwá/ tákowé pytánie być ma.

ARTIKVL XVIII.

Gdy sye iuż Obwinióny przyzna ná męce/ y powié ná sye tho o co go obwinióno: á gdy iuż będzie tho według spráwy iego popisano/ máią ciż co przy męce byli/ dostátecznie pytáć/ ieśliże przy tym stoi co wyznał/ y wywiádowáć sye drugich téż rzeczy/ z których by prawdá łácniéy sye mogłá poznáć: á to tym obyczáiem/ ponieważ sye zna że zámordowal/ y ten zły vczynek vczynił/ żeby powiedział/ co go do tego przywiodło/ którégo dniá/ któréy godziny/ ná którym mieyscu thó było/ ieśli téż pomo-

cników

cników iákich do tego vżywał/ álbo gdzieby tego zámordowánégo ciáło skrył á zágrzebł/ álbo ná którym mieyscu ciáło iego zágrzébł á vkrył/ iáko ku temu przyszedł/ z iákimi bróniámi/ iákié mu rány zádał/ álbo iáko go zábił/wiele pieniedzy przy nim / álbo iákichkolwiek innych rzeczy nálazł/ álbo mu odiął/ gdzie to co przy nim wziął/ podział/zániósł/ schował/przedał/ álbo komu dał. Tákże też y Zbóycá álbo Złodziéy/tymi słowy/ y tym obyczáiem ma być pytan.

Gdy sye kto ná mece ku zdrádzie przyzna/ iáko ma być potym pytan.

ARTIKVL XIX.

Gdy Więzień przyzna sye ku zdrádzie / ma być pytan / kto go ná to náiął/ álbo námówił/wiele zá to wziął/álbo wiele mu obiecano/którégo czásu/ná którym mieyscu/y iákim obyczáiem sye to stáło / y co zá przyczyná przywiódłá go do tego.

Gdy sye kto przyzna ku temu/że kogo otruł.

ARTIKVL XX.

TAkowy po mece ma być pytan/ według wszytkich Circumstáncyy/ álbo przyległości/ktore wyszéy miánowano/co go do tego przywiodło / álbo zá iáką przyczyną tego sye ważył/álbo ważyć chćiał/kto go do tego przywiódł/álbo ná to námówił/iákiéy trućizny/ którégo czásu/iákim obyczáiem vżywał/ álbo vżywáć chćiał. ¶ Item/gdźie téy trućizny nábył/kupił/kto mu iéy dodał/ y rádźił.

Gdy sye kto ná mece przyzna/ iż ogień záłożywszy / spálił á szkodę iáką vczynił.

ARTIKVL XXI.

ZOsobná potym ma też być pytan/ co go do tego przywiodło/ którégo czásu/z czyią pomocą/ á z iákim towárzystwem to popełnił/iákich potrzeb do tegō vżywał/s kąd/ iáko/ ná którym mieyscu/ álbo od kogo tych rzeczy nábywał/kupował/kto mu ná to rádźił/námówił/ álbo náiął/ wielé też zá to wźiął/

Gdy ſye ná mece przyzna ku Czárnokśięſtwu/ álbo Czárowniſtwu.

ARTIKVL XXII.

MA być pytan też według przyczyn y przyległośći/ álbo Circumſtáncyy wyſzéy wymienionych/ á k temu iákich Inſtrumentów/ iákim obyczáiem/ y którego czáſu/ álbo też ſłów vżywał/ co czynił: á ieſliże powie/ że gdzie czáry iákié zákopał/ álbo vkrył rzeczy tákowé/ których wiec do tego vżywáią/ ma ſcrutinium być vczynióno/ y pilnié ſzukano/ ieſliże według ſpráwy iego będą mogły być nálezióné. A ieſliby nálezióné były/ ma być pytan ten Czárodzieynik/ iákimi ſłowy/ álbo iáko ſye z tym obchodził. ¶ Item, Ma być pytan/ od kogo ſye tákowych rzeczy náuczył/ iákim obyczáiem ku téy vmieietnośći przyſzedł/ iáko wielé rázów/ y przećiw komu tego vżywał/ álbo iáką ſzkodę kiedykolwiek komu tym vczynił.

Inſzé Pytánié/ któré in genere, álbo nie wymieniáiąc żadnéy rzeczy z oſobná/ máią być czynióné.

ARTIKVL XXIII.

Z Tey Náuki álbo Informácyéy wyſzéy opiſánéy/ kożdy baczny á opátrzny Sedzia/ łácno ſye iuż bedzie mógł dáléy ſpráwić y domyślić/ iáko ma według wielkośći álbo máłośći obwinienia álbo wyſtepku ku którému ſye Obwinióny ná mece przyznał/ dla doſtáteczné y wiádómośći/ y vznánia prawdy / dáley potym ſye ná nim wypytáwáć. ¶ A nie widzi ſye być potrzebá/ ſzérzéy tho tu wypiſowáć/ gdy ſámo ſye tho vkaże/ według potrzeby á obwinienia / czego á iáko ná Obwiniónym ſye wywiádowáć. Bo tákże y około inych złych vczynków / według tych Circumſtáncyy/ kthóre wyſzéy wymienióné/ ma być czynióno pytánie. A ták in ſummá, o ty wſzytki ſpráwy/ y vczynki tákowé/ pytánie ma być czynióno/ ná które ten coby niebył winien/ álbo w tym nie bywał/ nievmiałby odpowiedáć : áczkolwiek wyzna zá tákowym pytánim/ według rożnośći złych vczynków/ ma być doſtátecznie zárázem nápiſano.

Jákié wywiádowánié / y doświádczenié czynióno być ma / około tego wſzytkiégo/ ku czemu ſye kto przyzna.

Gdy iuż

ARTIKVL XXIIII.

Gdy iuż według tákowégo pytánia / po mece Sedzia wywie sye y spráwe bedzie miał od tego Obwinionégo/ma álbo postáć/albo też możeli być sam doydź/á wywiedziéć sye z wielkim stáránim á pilnośćią/ ieslize tho wszytko ku czemu sye przyznał/ á co powiedział / według mieysca/ czásu / y innych okoliczności/ zgadza sye y ták náyduie. Bo gdy który obyczay y sposób/ á postepek wszytek swégo złégo vczynku powie / y iáko sye co działo / á náydzie sye to wsytkó/thák iáko powiedział/ wielki dowód iest / y nietrzebá w tym wetpié / że ten tho wszytko zbroił / w czym go obwiniono : bo niewinny/ á ten któryby przy tym niebył/ nievmiałby tego ták dowodnie wypowiedziéć.

Gdy Circumstáncye/ to iest Okoliczności po Polsku/których trzebá ku wywiádowániu prawdy/y wszytko tho ku czemu sye wyznał/ zá pilnym szperowánim/ ináczéy sye naydzie.

ARTIKVL XXV.

GEdy Obwinionému/ też y mátáctwo iego ma być przełożóno/ y cieszkimi słowy á pogróżkámi naprzód ma być skaran: á potym gdźieby nie przestał pléść á mátáć/ ma z nowu meczón być/ dla tego/ żeby gruntowniey-szą á dostáteczniey szą spráwe dał/ y prawde wy-znał: bo bywa to częstokroć/ że złoczyńce chcąc vkryć swé złé vczynki/ ledá co powiedáią/ chy-trze plotąc słowy/ á z rzeczą sye nie zgadzáiąc/ ni dla czego innégo/ iedno żeby zá tákimi nie do wodnymi spráwami/ o nich to rozumiano że nie winni/ á żeby tym obyczáiem mogli sye wymá-táć.

Circumstáncye álbo Przyległośći nie maią być przy wypytawániu wymie-niány/ iedno ón sam według wiá-dómośći swéy ma mowić.

ARTIKVL XXVI.

NAprzód/ iuż wypisano iest/ gdźieby sye ktho ku vczynku iákiemu przyznał/

dla meki á boleśći/ á byłá tho rzecz wątpliwa/ iáko według wszytkich Circumſtáncyy/wywiádowánie álbo Scrutinium ma być około thego czynióno/dla doſtáteczniey ſzego wywiedzenia prawdy. A ponieważ bywa tho czáſem y pochodźi ze złego á nieopátrznego pytánia/gdy ten kto pyta/á podawánim rzeczy/á pytánim vczy=go/coby miał álbo iáko odpowiedáć. A prze=to potrzebá tego ieſt/ żeby Vrząd/álbo ći co im ſłuchánie á wywiádowánie tákich rzeczy poru=czą/według wyſzéy opiſánéy náuki/pytánia czy=nili iednákie/ták przed meką iáko ná mece/ y potym téż po meczeniu/y tákowé które ku téy rze=czy/ w któréy go obwinióno/ przynależáłe.

Gdźieby poimány przyznawſzy ſye/ przał ſye ónegóż y odwoływał.

ARTIKVL XXVII.

TAk iáko wyſzey nápiſano/Ieſliże ſłuſzné podeyzrzenie y dowód nań ieſt/ y s kąd ináąd ſye to vkázuie/ ma być záśie do wie=źienia wiedźión/ y meczón/ thym obyczáiem/ że przy tym potrzebá ná wywiádowánie Circum=ſtáncyy / przedniey ſzé baczenie mieć / bo z thych

nałácnieý prawdá może być obaczóna: oprócz gdźieby Obwinióny ták dowodne przyczyny tego vkázował/ prze co przyznawszy sye záśie potym ónegóż sye przy/ żeby Sedźia ná nich przestáć mógł: tedy Sedźia ma mu dopuśćić w tym vżywáć słusznych dowodów/ któreby kolwiek ku obrónie swéy á oczyśćięniu przywieść mógł/

Męká/ iákim obyczáiem ma być miárkowaná.

ARTIKVL XXVIII.

Według wielkośći podeyzrzenia y innych Dowodów/ ma być męká vmiárkowaná/ itéż według wielkośći álbo máłośći występku/ którym kogo obwinióno/ co łácno sam Sedźia álbo Vrząd przy tym będąc według Spráwiedliwośći/ y słusznégo baczenia/ baczyć może/ iáko długo álbo krótko kogo męczyć roskázáć ma/ álbo iákim obyczáiem. Y niema żadne wyznánie w ten czás przyymowano á opisano być/ póki go męczą álbo palą/ iedno gdy powiedáć chce/ ma mu pofolgowano być.

Jáko

20

Jáko ten męczón ma być/ któryby ná ćiele rány iákie szkodliwé/ álbo obrázenié przed tym ma.

ARTIKVL XXIX.

TAkowy któryby ná sobie rány iákie śmiertelné/ chorobę/ álbo niedostátek iáki ćieszki ná zdrowiu miał/ ták ma być męczón/ żeby było póki być może co z namnieyszym obrázenim tych to ran: álbo też ma ták długo z męką folgowano być/ pókiby nie ozdrowiał.

Póki/ á kiedy/ wyznániu ná męce ma być wierzóno.

ARTIKVL XXX.

BDziebyiuż według tego postępuiąc/ iáko wyszey nápisano/ wyznánie poimánégo/ ták przed męką iáko w męce/ y potym we wszem zgadzáło sye/ á zápilnym y dostátecznym pytánim á dowiádowánim/ iżeby przedśie ná tymże przestáło/ co pirwéy powiedał: tedy tákowému wyznániu wiárá ma być daná bez wątpienia/ y Złoczyńcá ma być karan

według

według záslużenia/ iáko niżéy tho szérzéy bedźie wypisano/w tych Artykulech/wktórych wypisuią sye obyczáie y różności karánia Złoczyńców/ według różności ich występków. Bo iáko nie ma być żaden poiman áni karan / bez słusznégo podeyźrzenia y dowodów / ták iáko wyszéy nápisano/tákże też gdy iuż wyznánie poimánégo z obżáłowánim sye zgodźi / nie trzebá sye rozmyśláć/ iedno według záslużenia/ á skazánia Práwá / dáléy posthepowáć: ponieważ męki y wywiádowánia nie iest inszy koniec/iedno żeby sye z wyznánia winność vkazáłá / á zá wyznánim żeby karan był.

Gdy poimány zá słusznymi á iáwnymi znáki/dowody/ y dostátecznym podeyźrzenim będąc męczón/ iednák sye nie przyzna.

ARTIKVL XXXI.

Sędźiowie álbo Vrząd/gdy iedno według wyszéy opisánégo sposobu y porządku/zá słusznym podeyźrzenim/y znácznymi dowody/ kogo zmęczyć dádzą/á ón iednák ni ku czemu sye nie przyzna/w czym go obżáłowano/

nie máią dla thego winieni być /áni ći co go oskárżyli máią w tym winni zostáć/y nie powinni żadnégo nágrodzenia czynić : poniewaꝫ znáki y dowody iáśnie vkázuią/że tákowé meczenié zásłużył. Bo iáko Práwo powiáda/ iż nietylko złych vczynków á spraw ma sye kożdy strzedz / ále też y wszytkich przyczyn wárowáć/zá którymi mógłby sye w złą sławe iáką/y w podeyżrzenie/ á w mnimánié złé wwieść : gdyż ten który sye przyczyn złego podeyżrzenia nie strzeże/ sam śiebie w niebeśpieczeństwo wwodźi: á w tákowéy przygodźie/ y then co obżáłował/ ieśliże co przy tym vtráćił/ ma sam ná thym szkodowáć/ y Obżáłowány co strawił/powinien płáćić : á Vrząd też/ ieśliże Nakład iáki ná poimánie/ álbo ná Kátá/y inné potrzebné do tego Sługi vczynióno/ te vtráte podiąć ma.

ALe gdźieby Vrząd álbo Sedźiowie/Postepek ten álbo Nánke z Práwá opuśćiwszy/ przyczyne iáką do tego nieopátrznośćią swoią dáli / iżeby kogo niesłusznie zmeczóno / máią w tym winni zostáć / á według wielkośći krzywdy/ którą niewinnemu vczynili/mogą być poćiągáni przed wyższy Vrząd: y gdźie sye słusznie z tego nie wywiodą/ máią powinni być nágrádzáć/ y

zá tę krzywdę temu zmęczónemu dosyć vczynić.

ARTIKVL XXXII.

Gdy kto obżáłowawszy kogo o iáki zły vczynek/ którégo sye Obżáłowány przy/ chce nań dowodzić / y słusznymi dowody oskárżenia swoiégo potwiérdzić: ma iemu tego według Práwá dopuszczóno być.

Swiádkowie iácy máią być przyymowáni.

ARTIKVL XXXIII.

Postrónnych Ludźi też nieznáiómych Swiádectwo / álbo też y lekkich/ á złégo záchowánia / k woli z któréykolwiek strony/ niema być przyymowano : ále ten co stáwi Swiádki/ bądź to dowodząc ná drugiégo/ bądź też żeby sye sprawiał/ álbo odwodził/ ma postáwić Swiádki znáióme / dobré / y Ludźi godné wiáry.

O Swiádkách/którzyby z przenáiecia chcieli świádczyć.

Tákowym

ARTIKVL XXXIIII.

TAkowym Swiádkóm y świádectwu ich / niema być żadna wiárá dawaná / y nie máią być zá Swiádki przyymowáni / ále owszem gdźieby ich w tym doświádczóno / máią być słusznie karáni.

Swiádkowie iáko świádczyć máią.

ARTIKVL XXXV.

SWiádek kożdy świádczyć ma / iż to co powiáda / gruntownie á dostátecznie sam wie / nie z cudzey spráwy: bo gdźie powie / że to od kogo innégo słyszał / niema zá dostáteczné świádectwo przyymowano być.

Swiádek dostáteczny iáki ma być.

ARTIKVL XXXVI.

TAkowy káżdy / który nie iest złą sławą álbo ymnimánim pomázan / á który nie świádczy komu k woli / zá przyiáźnią / álbo nieprzyiáźnią / álbo téż zá iákowym pożytkiem swym / álbo zá przenáiecim / á któremu nie może żadna w tym słuszna przygáná daná być / ma być rozu-

mian zá dobrego á dostátecznego Swiadká.

Dowód z świádectwem/iáki dostáteczny być ma.

ARTIKVL XXXVII.

Gdzieby kto ná kogo przynamniey ze dwiemá álbo ze trzemá Swiádkámi/ iákiego złego vczynku dowodził/gdy iedno Swiádkowie będą Ludzie godni wiáry/ á gdy świádczą/ iż pewną tego wiádomość máią/ ma być przyięto zá pewny dowód á świádectwo/ y zá tym może Vrząd przećiw Obwinionemu dáley według Práwá/ á zasługi iego postępowáć.

O Fáłszywych Swiádkách.

ARTIKVL XXXVIII.

Gdzieby pewna tego wiádomość byłá/y dostátecznie to vznano/ że fałszywi Swiadkowie/ swym świádectwem niepobożnym á złośliwym / kogo niewinnie o zdrowie y o gárdło przypráwili/álbo chćieli przypráwić/máią zá to ćierpieć to skáránie/ku któremu tego niewinnego przywieść chćieli.

Gdy Obżáłowány zá dostáteznym świádectwem/ iednák niechce sye przyznác.

ARTIKVL XXXIX.

Tedy ma mu być oznaymióno/ że iuż isty á pewny dowód iest / á rzecz iásna/ktoréy sye przéć nie może/á zali tym rychléy sye będzie chciał przyznáć: á wszákóż gdzieby sye y ták przyznáć niechciał / á iuż dostáteczny nań Dowód był / ma bez dálszégo pytánia/ według Práwá przećiw iemu postępowano być.

Swiádkowie iáko máią być postáwieni/ y iáko ich ma być doświádczóno.

ARTIKVL XL.

PO niewaz ná tákowym świádectwie/ gdzie komu o gárdło álbo o mękę idźie / bárzo wielé zależy/potrzebá tego iest/ żeby kożdé tákowé świádectwo/ pilnie vważóno

było / ieſli ſłuſzné/ prawdziwé/ á wiáry godné ieſt. A owſzem gdzieby ten co oſkárżył/ wątpliwą á niedowodną ſpráwę dał / ku któréyby ſye Obżałowány / będąc według wyſzéy opiſánégo obyczáiu pytan/ znáć niechćiał : ieſliżeby tenże co oſkárżył przedśie nań powieśći y ſpráwy dowodźić chćiał/ á dopuſzczóno mu tego było: tedy ma naprzód żáłobę ſwoię/ według Artykułów ſpiſáć/ y dowody wſzytki przy tym/któréby wiedźiał/ położyć. Y ma Vrzędowi álbo Sędźiom/ ták ſpiſawſzy podáć/ wymiánowawſzy Swiádki/ y mieyſcá ná których mieſzkáią/ żeby od tych Oſób álbo Commiſſárzów/ktorymby to od Sądu poruczóno/doſtáteczné wywiádowánié/około tego mogło być vczynióno/á Swiádków żeby porządnie / y świádectwá ich wyſłuchano y vważóno/ thák iáko to niżéy ſzérzéy ſye wypiſuie.

Około przyymowánia Swiádków/ y świádectwá ich/ przed Sądem/ ktorzy Commiſſarze być máią / y iáko máią świádectwá kożdégo z pilnośćią vważowáć.

Gdyby

ARTIKVL XLI.

GDyby dla wysłuchánia Swiádków/ y świádectwá ich/ Sąd posádzóno y zágaióno/ Sedzia też ze dwiemá Przysiezniki/ y z Pisarzem tego Sądu przysiegłym/ ma przy tym być/ y porządnie á z pilnością/ ták iáko według Práwá należy/ máią wszytkich Dowodów/ y kożdego świádectwá słuchác/ á z dobrym vważenim baczenié pilné ná to mieć/ ieśliże który z Swiadków co wątpliwego powiáda/ álbo ieśli powieścią swą z innymi sye niezgadza/ álbo to thák to owák powiáda/ y to wszytko wysłuchawszy/ ták iáko który świádczył/ á w powieści swoiey powiádał/ ma pilnie być wypisano.

Swiádkowie y świádectwá ich/ oprócz Sadu/ iáko máią być słucháni á doświadczáni/ y obaczenié á vważenié ich świádectwá/ iákowé być ma.

ARTIKVL XLII.

Poniewaz

WOnieważ nie wszędy ták dostáteczny Sąd około tego może być osádzón y zágáión/y nie wszedźie łácno o tákówé Ludźi / którzyby ná tym sye rozumieli/á vmieli thákowé świádectwá przyymowáć/y v śiebie vważowáć. Aczkolwiek w Práwie iest/że w tákowych Spráwách/gdźie o gárdło idźie/oprócz porządnégo á zágáiónégo Sądu / żaden inny tákowych świádectw y dowodów przyymowáć niema: wszákóż máiąc ná to baczenie/áby dla niedostátku ludźi/do tákowych Sądów godnych á potrzebnych/omieszkánié iákié nie było/ma Vrząd ten álbo Sędźia/ którzyby sye sam ná tym nie rozumiał/á nie vmiał w tym postępowáć /przynamniey ze cztérmi Ráycámi/spisawszy wszytkę Controuersią/ Dowody/Swiádectwá/Swiádki/y Odwody/ ták iáko sámi tego spráwę máią/ swym Nakłádem odesłáć to/ gdźie nayblizey być może/ do Vrzedu Wyższégo/ álbo tákiego/ ktoryby porządnie dla wysłuchawánia y rozeznánia tákowych rzeczy wysádzón był: ták żeby porządnie Ludźie ci którzyby ná tym zásiedli / y dobrze sye rozumieią/ mogli rozeznáć Dowody y Swiádectwá/któré ktorakolwiek stróná wywiodłá / y to coby słu-

sznégo á sprawiedliwégo było/vkázáć. A gdzieby tego byłá potrzebá / żeby támże do tego Sądu y Swiádki odesłáno / máią być z Listem otworzystym odesłáni / w którym ma być świádectwo o nich wydano/ że mogą zá dostáteczné á wiáry godné Swiádki przyięci być. A ták Vrząd álbo Sędzia kożdy/ który czuie sye w tym że czemu nie rozumié/ álbo wątpliwość iáką w czymkolwiek ma/ niema żadnym obyczáiem ná swóy rozum sye sádzić/ ále ze wszytką pilnośćią ma sye do tego przyczynić/y stáránié około tego czynić /iákoby s kąd ingąd od Ludzi vczónych/ á w tym dobrze biegłych/ Spráwę y Náukę mieć mógł: á powinien to stáránié y wywiádowánié około tego/sam swoim Nakłádem bez wszélakiégo nágrodzenia od stron czynić.

Swiádectwá álbo wyznánié Swiádków/ iáko ma być opowiedano/ y co z tym dáléy czynić.

ARTIKVL XLIII.

Gdy iuż Swiádkowie y świádectwo / álbo zeznánié ich bedźie wysłuchano/ y rozeznano/ á dobrze vważóno/ ták ma

być opowiedziano/ żeby Sedzia z Przysieżniki/ álbo Vrząd przy tym był/ ma dzień álbo czás ku temu być náznáczón pewny. Ma też Sedzia Stronie/ gdzieby potrzebá było/ á óná mogłá przeciw temu odpór iáki/ álbo słuszny wywod vczynić/ tego nie bronić/ ále owszem dopuśćić/ tym obyczáiem iáko niżey bedzie vkazano.

A Gdzieby do tego przyszło/ ták iáko wyszey nápisano/ zá niedostátkiem Ludzi w Prá-wie biegłych/ álbo żeby wszytek Sąd/ który do tego przysłusza/ á którym tákowé rzeczy rozezná-wáć poruczóno/ przy tym być/ á do tego zebráć sye nie mogli: żeby dla vstrzeżenia niepotrzeb-nych odwłók y vtrat/ Commissarze do rozezná-nia iteż vważowánia tákowych rzeczy/ obrano: tedy tym obyczáiem máią sye záchówáć. Má-ią naprzód dzień álbo Termin ku wywołániu/ á opowiedzeniu zeznánia Swiádków/ náznáczyć: á máią obiemá Stronam dáć Wypis/ ál-bo Copią tego wszytkiégo/ czego ku temu Ter-minu z obu stron potrzebá/ według tego/ iáko thá wszytká rzecz sye áż do tego czásu toczyłá/ ták żeby strony/ á zwłaszczá Obwinióny z Przy-iaciołmi swoimi mógł sye do thego zgotowáć/ któremu y to ma być dopuszczóno/ żeby Przyia-

ćiele/ álbo

ciele/ álbo kogobykolwiek potrzebował/ wolno ku niemu przychodzić mogli / á żeby mógł sye z nimi według potrzeby swoiéy rozmówić y náradzić. A cobykolwiek iedná strona állegowáłá przećiw drugiéy strony Allegácyam/przed tymiż Commissarzmi / które dla wysłuchánia tákich Swiádectw y Dowodów wystáwiono/to wszytko ná tymże Terminie ma ná Spisku od obu stron dano być/ ták żeby dwá Exemplarzá tego były / z których ieden przy Commissarzech zostáć ma/á drugi stronie Odporné́y ma być podan / żeby wiedziáłá coby ku temu odpowiedáć miáłá. A gdzieby strona potrzebowáłá do tego czásu / żeby ná to szérzéy odpisáć mogłá/ á spráwe swą położyć / ma y czás do tego náznáczón być : wszákże żadnéy stronie wiecéy Copiy álbo Minut tych wszytkich rzeczy/niema być wydawano/ iedno dwie: oprócz żeby Commissarze obaczyli słuszną do tego przyczynę/ żeby tego potrzebá było/á zá tákową słuszną przyczyną/mogą stronam yieszcze raz/ále nie wiecey dopuśćić/ ieśliby która co miáłá álbo potrzebowáłá/ná piśmie podáć. A ták zebrawszy z obu stron ich wwszytki Allegácię/świádectwá publikowawszy y pisánia iednéy strony przećiw drugiéy/ á miawszy tho wszytko iuż pospołu / ma ten Exámi-

nator/álbo Commissarz wszytko tho przełożyć/ y podáć temu Vrzedowi/od którégo ná te Exáminácyą iest wysádzón/ ták żeby o tąd Conclusia y skazánié/ zá pewną á dostáteczną wiádomością á vważenim/y dobrym rozmyslem/spráwiedliwie á według Bogá/vczyniono być mogło bez krzywdy á obrażenia kożdéy strony/ktoré Vrząd vczyniwszy/ Sedziemu opowiedziéć ma/y poruczyć/ iákoby dáléy w thym postepowáć miał.

O Obrónie á Wywodziech Obwinionégo.

ARTIKVL XLIIII.

Bdzieby Obwinióny był gotów słusznym swiádectwem y wywody z tego sye oczyścić/ czym go oskárżóno/y niewinność swoie vkázáć/á Sedzia álbo Vrząd baczyłby/że temu dosyć vczynić może/ á sobie w tym pomoc: z strony tego ma sye według wyszéy nápisánéy Náuki záchowáć/y oczyścienié to/wywód álbo vkazánié/niewinności/ma być vważóno y rozeznano/ według obyczáiá á sposobu.

Nakład ná Swiádki iáki ma być.

ARTIKVL XLV.

KOżdému pospolitégo rządu/ któryby dla tákowégo świádectwá pieszo przyszedł/ y zetrwáć musiał kilko dni / czekaiąc pokiby sye z swym świádectwem nie odpráwił/ máią być ná kożdy dzień dawány cztéry grosze ná strawowánié/ álbo coby słusznégo było/ według obyczáiá kożdéy Ziemie. Ale gdzieby záczennieyszéy iákiéy Osoby do tego potrzebowano/ ma wiecéy tákowému być płácóno/ według báczenia tego / którému by tego doyźrzéć poruczóno.

Listy álbo Gléyty/ nie máią być żadnemu przećiw Práwu ku obronie dawány.

ARTIKVL XLVI.

ZAdnéy Stronie/ ani żadnému Swiádkowi/ Listy tákowé nie máią być dawány/ ktoreby obróne iáką przećiw Pospolitému Práwu czyniły: to iest/ żeby nie mieli powinni być słusznie sye spráwić : ale co sye be-

śpieczeństwá dotycze/ od gwałtu á mocy/ mogą Gleyty tákowé y stronam y Swiádkóm dawány być.

Spráwiedliwość ma być predko á bez odwłoki czynioná.

ARTIKVL XLVII.

DLa vstrzeżenia dáremnych itéż niepotrzebnych vtrat/ spráwiedliwość przy Sądźiech pospolitych ma predko czynióná być/ bez wszythkich odwłók: á ilé z namnieyszymi zábawkámi/á czásu trácenim być może.

Termin álbo dźień ku skazániu/iáko ma być náznáczón.

ARTIKVL XLVIII.

JEsliże Powodna Stroná/álbo ten co żáluie/zá przyznánim iuż Obżáłowánégo/álbo téż zá pewnymi dowody Swiádków/ które postáwił/ domawia sye tego / iżeby Sądownym skazánim koniec téy Sprawy był vczynióny: á ma do tákowégo skazánia pewny

dźień álbo

dzień álbo Termin być naznáczón. A gdźieby Powodna Strona tákowégo Terminu śye nie domagálá/tedy iednák zá żądánim Obżałowánégo/ ma Termin tákowy náznáczón być.

Temu ktorégo ná gárdło skazano/ ma też pewny czás náznáczon być

ARTIKVL XLIX.

Gdyby iuż zá żądánim tego co obwinił/ álbo też zá słusznym postępkiem á porządkiem Práwá do tego przyszło/żeby miał Obżałowány ná gárdle skarány być/ ma trzećiégo dniá przed tym iemu tho oznaymióno być/żeby czás miał ku wyspowiedániu/wyznániu á rozpámiętywániu grzéchów swoich: á ieśliżeby tego żądał/ ku przyymowániu Sakrámentów/ czego niema mu brónióno być.

A gdy iuż będźie po thákowym wyznániu grzéchów álbo spowiedźi/ máią ku niemu być przypuszczeni Ludźie w piśmie świętym biegli/álbo Káznodźieie/ ktorzyby zbáwienną dróge vmieli vkázáć/ á pobożnymi namowámi/ nádźieie dobrą y wiárę vczynić/ ták żeby z dobrą nádźieią y wiárą/ bez desperácyey á wątpienia/ w łásce

Bożéy/ mógł ná śmierć idź/y ćierpiéć the męke którą záslużył. A ponieważ chwálebna y Krześcijáńska rzecz iest/tákſye o to stáráć/żeby chociá ciáło ćierpi/duszá iednák mogłá zbáwióná być. Przeto Kśieża/Plebani á Káznodźieie/máią do tego przychylni y gotowi być/ żeby tym obyczáiem/zbáwienną náuką á vpominánim bliżniego swégo rátowáli. Nie ma też nikomu tego dopuszczóno być/ żeby więźniá gdy iuż ná śmierć ma być wiedźióny zbytnie poióno/Winem álbo inszym picim : bo to zły á niepobożny obyczay/ przywodźić go pijáństwem do tego/ żeby skáránia którym go Bóg karze nie czuł/á owszem táki zły obyczay ma być pokázón : bo pijan będąc/ nie może z táką skruchą idź ná śmierć/ iákiéy do tego potrzebá.

Wołánie do Sądu.

ARTIKVL L.

NA tym obyczáiem być czynióno/ które ſye ná którym mieyſcu záchowywa.

Sędźiowie álbo Vrząd/ przed tym Terminem/którégo ostáteczné Skazánié ma być vczynióno/ iáko wspólu ſye rozmawiáć máią/ y rádźić.

Pierwéy

ARTIKVL LI.

PIérwéy nizli ostáteczné Skazánie / álbo Dekrét ma być vczynióny/ Sedziowie álbo Vrząd / máią wszytkiego porząd co z obu stron állegowano bedzie/ przesluchác : á Strony máią thy wszytki rzeczy przed nié położyć/ ták żeby z dobrym rozmysłem á vważenim / námówiwszy sye piérwéy sámi miedzy sobą / mógł kożdy potym widzenié swoie około ostátecznégo skazánia powiedziéć. A gdzieby nie mogli sye ná iedne Sentencyą zgodzić/ álbo żeby im co wątpliwość czyniło/ máią mądrych á w Prawie biegłych Ludzi miedzy sye w ráde wezwác /á zá ich rádą tho coby mieli sprawiedliwie skázác / máią pisác kázác á nátermi nowác/ według tego obyczáiu y Informacyéy/ ták żeby ná ostátnim Terminie / ktory Peremptorium zową/ Skazánie tho ktoré ná ten czás ma być opowiedano y obwołano / po gotowiu było/ y zárázem sye przeczytáło.

Sąd pospolity/iáko ma być postánowión y zágáión.

ARTIKVL LII.

GDy Termin/álbo czás náznáczo-
ny przychodzi / ma byc we Dzwonek zá-
dzwoniono/ y mieysce to otworzono/ná ktorym
tákowy Sąd bywa/zá ktorym dzwonieniem Se-
dziowie powinni sye zydz/álbo też Woyt z Przy
śieżniki/álbo Raycámi: y ma Sedzia przedniey
szy álbo Woyt / drugim roſkazác záśieść/ y ſam
też ma ná mieyſcu ſwoim śieść/wziąwszy w rę-
kę laſkę álbo miecz dobyty/według zwyczáiu ko
żdey Ziemie. A ták śiedzieć máią ſtátecznie/ko-
żdy ná ſwym mieyſcu póki ſye Sąd nie dokona/
nie zábáwiáiąc ſye niczym inszym.

Iáko Sedzia álbo Woyth ma pytáć drugich/ieſliże Sąd dobrze záśiadł/ álbo zágáion.

ARTIKVL LIII.

GDy iuż wszyſcy záśiedą/ták iáko
wyszey nápiſano / Sedzia albo Woyth/
kożdego z Rádziec álbo Przyśieżnikow ma py-
táć z oſobná/ieſliże ten Sąd dobrze záśiadł/ál-
bo zágáiono. A gdy w takowym Sadzie śiedmi
álbo ośmi/á nie mniey Oſob záśiedzie/ma kożdy

z nich

z nich z osobná tymi słowy odpowiedźieć: Pánie Sedźia/ álbo Pánie Wóyćie/ ten Sąd dobrze iest zágáiony/ według Vstaw y Práwá Césárskiego.

Iáko Obżáłowány ma być do Pręgierzá álbo do słupu przywiązan.

ARTIKVL LIIII.

GDy iuż przećiw Obżáłowánemu ma być ná gárdle ostáteczne skazánie vczynióno/ według Sentencyey dobrze przed tym vważoney / obyczay iest z dawná / że Złoczyńce tym czásem do Pręgierzá álbo słupu przed skazánim/ álbo też y po skazániu przywiezują ná Rynku/ álbo tám ná tym mieyscu/ gdźieby ode wszytkich Ludźi mógł być widźian. A ták/ ponieważ ten obyczay nie iest szkodliwy/ może záchowan być. Gdźie też inny obyczay około tego iest / tedy sye ták záchowáć / iáko gdźie obyczay nieśie.

Obżáłowány álbo Złoczyńcá/ iáko ma być przed Sąd przywiedźiony.

ARTIKVL LV.

Sedzia/ gdy iuż ták Sąd porządnie zásiedzie/ álbo Woyt/ ma roskázáć Oprawcam á Ceklarzóm/ Złodzieiá dobrze związáného/ przed Sąd przywieść/ y postáwić.

Iáko ten Złoczyńcá w obec przedewszytkimi ma być obżáłowan.

ARTIKVL LVI.

Przy tákowym obżáłowániu/ ktoré sye przede wszytkimi dziać ma / ten porządek ma być záchowan/ ktory ná ktorym mieyscu w zwyczáiu iest: to iest / ma powodna stroná/ álbo ten co obżáłował/ przy tym być/ y instigowáć. Ale gdzieby Obżáłowány niewinnym był nálezión / á stroná też przećiw niemu instigowáć á Práwá dostáć nie chćiáłá / tedy tákowégo obżáłowánia/ przede wszytkimi wspóminać nie byłáby potrzebá.

O Prokuratorzoch.

ARTIKVL LVII.

PRokurator / kożdéy Stronie któ-

ra tego potrzebuie/z Vrzedu á od Sądu ma być dan. A tákowi Prokuratorowie máią być przyśiegli ná tho/że spráwiedliwośći á prawdy według Práwa pospolitégo/ y tych vstaw / máią y powinni będą brónić/ y iéy sye we wszythkim dzierżeć: á iż nie máią swoim widzenim á chcenim ni w czym spráwiedliwośći przeszkádzáć/ áni iéy wywrácáć/ którą Przysiegę ma Sędzia álbo Vrząd od nich przyymowáć / y im wydáwáć. A ieslizeby ten Prokurator który od strony rzecz spráwuie/ ták iáko ná niektórych mieyscách ten obyczay iest/był ieden z pośrzodku tych którzy ná Sądzie śiedzą/álbo z Przyśieżników: niema do thego być przypuszczón/żeby był przytym/gdy drudzy będą sye około tego námáwiáć y rádzić / iákoby mieli Skazánie vczynić/ álbo Sentencyą ferowáć. Drudzy iednák Przyśieżnicy y Sędziowie / máią dáléy przedśie postępowáć / á ma ná kożdégo woléy to być/ ták obwinionégo / iáko tego który żáluie Prokuratorá sobie / bądź z Przyśieżników / bądź którégokolwiek innégo obráć/ álbo też może y sam rzecz swoie spráwowáć. Ale gdzie tákowégo obierze/ którzyby niebył z pośrzodku Przyśieżników/álbo którémuby przed tym iuż do tegóż Sądu Przyśiegá nie byłá wydána: tedy ten kożdy ma pier-

wéy przyśiądz / nizli pocznie rzecz spráwowáć / ták iáko wyszéy wypisano. A dla tego żeby porządnie / á co naykrócéy skárgi y inné spráwy / przed Sądem póydź mogły / Prokurator kiedy skárge kładźie / miásto tego od kogo rzecz spráwuie / żeby go iego przezwiskiem często wspóminać nietrzebá było / ma kłáść Litere A. á miásto Obżáłowánégo B. A gdźieby vczynek ten zły / iáko zbóystwo / złodźieystwo / zámordowánié / álbo spalenié / tákże y inné miał wspóminać / ma miásto tego kłáść Litere C. á zwłásczá gdźie skárgá idźie z Vrzedu á z poruczenia Sądowégo tám ma być tho obserwowano / żeby w tákowéy Akcyéy kłádźiono / Actio, álbo skárgá od Vrzedu / á przy tym Imie tego co żáłuie.

Skárgá przez Prokuratorá z Vrzedu dánégo / álbo téż ktorégo sobie stroná obierze / tym obyczáiem ma być czynióná.

ARTIKVL LVIII.

P. Sedźia / Powodna stroná A. żáłuie sye ná tego Złoczyńce B. który thu stoi

przed Sądem/o vczynek iego/y złoczynstwo C. które vczynił / według téy Akcyéy albo obżałowánia/które przed tym przed námi iest vczynióné/á przełożóno: Przeto żądam żebyście według pospolitégo Práwá / á opisánych chwálebnych Vstaw Césárskich/álbo y téy sławnéy Korony/ które około tákowych rzeczy/ iákoby słusznie byli karani / są dostátecznie vczynióné/z pilnością iego vczynek zły vważywszy/ á winnym go być vznawszy / spráwiedliwym Skazánim swoim / skáráć roskazáli/ták iáko według porządku tego Práwá/ słusznie tho być ma.

JEslizeby Prokurator tymi słowy tego obżałowánia przełożyć nie vmiał/tedy może ią ná pismie dáć/á ty słowá przy tym powiedzieć: P. Sędźia/ proszę żeby tho obżáłowánié strony powodnéy/ z téy kárty było przeczytano.

Obżáłowány/przez swégo Prokuratorá iáko ma mówić.

ARTIKVL LIX.

JEsliże Obżáłowány przed tym iuż przyznał sye álbo z dostátecznych do-

wodów iuż sye nań pokazáło/że winien/ ták iá-
ko wyższéy/gdźie sye wypiśnie o dowodźiech y o
wyznániu/ szérzéy to wypisano:tedy innégo sye
nic nie zéydźie mowić/ iedno miłośierdźia á łá-
ski od niego Prokurator prośić ma. Ale gdźieby
Obżałowány álbo sye znáć niechćiał/ álbo przy-
znawszy sye przed tym/ potym przyczyny tákie y
dowody vkázował/ przez któréby rozumiał żeby
sye odwieść/ á skarániá vydź mógł: może Pro-
kurator thym obyczáiem niżéy wypisánym/ od
niego Spráwe dáć/ vżywáiąc tych Liter/ iáko
wyszéy okazano/ miásto wymienienia stron: to
iest/miásto Obżáłowánégo B.tego co żáłuie A.
á miasto wystepku C.o ktory skárgá vczynióná.
C. kładąc tym obyczáiem.

PAnie Sedźia/ten to B. obżáłowány/ ku
temu vczynku álbo złoczyństwu/ którym
go obżałowano od A. Powodnéy strony / żeby
C. vczynił : opowiáda/ broniąc sye / y niewin-
nosć swą okázuiąc/tym wszytkim/co przed tym
od niego powiedano y przełożóno/ prosząc żeby
zá vważenim tego wszytkiego/ y niesłuszné ob-
winienie/y niewinnosć ieḡ/z pilnośćią od was
byłá vważóná á przez Dekrét y Skazánie Prá-
wá ostáteczné żeby z tego wyzwolón był/á żeby

nakłády/

nakłády/ vtráty / y ßkody/ ktore zá tym niesłußnym obwinienim przed Práwem podiąć muśiał / iemu sye náwroćić mogły / od tego co go ták oskárżył: dla tego / áby Práwá dostał/żeby był obrzeczón.

BDźieby Prokurator tákowéy Odpowiedźi od Obżáłowánégo wymowić słowy nie vmiał / może ná piśmie podáć Sądowi/ á przy tym to powiedźiéć: Pánie Sedźia / żeby te to Odpowiedź á prosbe Obżáłowánégo/z téy kártki Pisarz przede wßytkimi z roskazánia wáßégo przeczytał. A Sedźia zá tákowym żądánim ma roskázáć Pisárzowi / żeby te kártke przeczytał.

Obżáłowány gdy sye tego przy/ku czemu sye przed tym przyznał/álbo ná co dowod słußny iest.

ARTIKVL LX.

BDźieby Sedźia porozumiał/że Obżáłowány przyznawßy sye przed tym w rzeczy dowodnéy/á ktora sye iuż dostátecznie nań pokazáłá/tylko dla tego sye przał/żeby prze-

włokę mieć mógł/ á żeby spráwiedliwość y słuƺné karánié sye zwlokło. Ma Sędźia z tymi dwiemá Ráycy álbo Przyśiężniki/ którzy tákowé iego wyznánié/ bywƺy przy męce/ álbo oprócz męki słyƺeli/ rády ƺukáć v mądrych/ á w Prawie biegłych Ludźi. A poniewaź ci dwá Przyśiężnicy/ w tákowéy przygodźie nie świádczą iáko Swiádkowie/ ále iáko Sędźiowie/ y nie máią przeto być od drugich odłączeni/ gdy Skazánié ma być vczynióno. Bo przygadza sye/ że drugi tego wƺytkiégo/ ku czemu sye znał ná męce/ przy sye y odwoływa : thák iáko przykład tego kłádźie ieden/ wypisuiąc/ Że iednégo trzy rázy męczóno/ á po káżdym męczeniu thego sye wƺytkiégo przał/ ku czemu sye ná męce przyznawał: á iż ná koniec/ gdy nie możóno ná nim nic tákowégo wymęczyć/ że go wolnym vczynióno.

Káth álbo Ceklarze/ żeby mogli być beśpieczni/ ma obwołano być.

ARTIKVL LXI.

Gdy iuż Sędźia vczyniwƺy skazánié/ láskę złamie/ álbo rózgę/ á Káth

ma Zło-

ma Złoczyńce wieść ná tho mieysce/ ná którym ma być skaran / ma być wołano przede wszemi Ludźmi/ y oznáymióno/ mocą á z poruczenia zwierzchniego Vrzedu/pod skaránim ná gárdle/ żeby żaden nieśmiał Kátowi niwczym przeszkádząć/ áni sye nań rzucáć / álbo chćieć Złodźieiá odbijáć/ choćiaby też y w czym zá záprzygodą pobłądźił. A wszákże tu w Polscze tego nie czynią/ bo sye niezda zá potrzebné.

Niepotrzebné pytánia w Sądźie/ máią być pokázóné.

ARTIKVL LXII.

POniewaź ná wielu mieyscách záchowywano pytánia wiele/ niepotrzebnégo á zbytniégo/ które nietylko nie pomogáło ku wywiádowániu prawdźiwéy rzeczy/ ále owszem prze nie Spráwiedliwość y Práwo sye odwłoczyło / á niepotrzebnie czás zwłoczył.

Przeto tákowé wszythki pytánia niepotrzebné/ które Spráwiedliwośći przeszkadzáią/ zwłoczą: á od ludźi chytrych y wywrotnych/ vmyślnie ku przewleczeniu Práwá/ á vplećieniu Controuersiéy/ czynióné bywáią/ máią być pokázóné y zá-

powiedziáné. A Vrząd gdzieby tego na któréy stronie doświádczył/ ma to srodze záſtánowić/y ſkáráć tákowégo/któryby zá przeſzłym vpomienienim niechćiał ſye od tego zdzierżeć/tylé rázów ileby ſye potym tego dopuśćił.

O Spowiedzi y Nápominániu/ któré po Skazániu ma być. vczynióno.

ARTIKVL LXIII.

GDy iuż Sekrét álbo Skazánié ná śmierć oſtáteczné wynidzie przećiw Obwiniónemu / ma być tego dopuſzczóno / żeby mógł grzéchów swoich ſye wyſpowiedáć / y od niego iákoby z dobrą nádzieią ná śmierć miał iść/ áby náuczón y vpomionión był / á przynamniey ieden álbo dwá Kśieża / gdy go iuż ná śmierć wiodą/máią przy nim być/ y prowádźić go áż ná mieyſce / przekłádáiąc dróge zbáwienną / zá żáłowánim grzéchów iego/ á zaſługámi Páná Kryſtuſá Zbáwićielá náſzégo / ták żeby z dobrą pámięćią y nádzieią / to co zá służył/żeby ćierpiał.

Spowiednicy álbo Księża / nie máią nikogo vpominánim swoim do thego przywodźić / żeby sye przał / álbo odwotywał / tego / ku czemu sye pierwéy przyznał.

ARTIKVL LXIIII.

POniewaʒ niesłuszna y niepobożna rzecz to iest / żeby złé vczynki á sprawy ku szkodźie Rzeczypospolitéy były zákrywány: y nie przystoi tho nikomu / przeć sye tego co prawdá iest / á prawdę fálszem zákrywáć / álbo komu żeby ták czynił / ná to rádźić y perswádowáć / ták iáko też y wyszéy tego dotkniono. Przeto Spowiednicy á Księża / nie máią Złoczyńców do tego przywodźić / żeby rzeczy przed tym wyznánych á doświádczonych przeli sye / á odwołánie czynili / chcąc w tym y swé złé sprawy / y drugich / ná które co tákowego wiedząc wyználi / zákryć.

Ci którzy bluźnią przećiw Bogu / iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXV.

Gdziebẏ kto plugáwymi vsty/ á złymi y zuchwáłym sercem / Pánu Bogu tho przyczytał/ co przyczytano być niema/ álbo vymował tho/ co niema być vymowano/ ku vblizeniu á obrázeniu Swietey wszechmocnośći á dobroći iego/ álbo też żeby co nieprzystoynégo á niesłusznégo przećiwko Pánnie Máryey mówił/álbo spráwam Bożym/ ktorymi ón zbáwienié Ludzkie spráwował:tákowy kozdy bluźniércá/ma wszedzie być przez Vrząd winowan/y dla tego/według vznánia winnośći álbo wielkośći grzéchu iego/też według baczenia ná Stan y ná Osobe iego/ ná zdrowiu álbo też y ná gárdle ma być karan. A gdzieby tákowy iuż poiman był/ á wsádzón / ma Vrzedowi być oznáymióno/ á Sedzia álbo Woyt / według Informácyey á Náuki od Vrzedu dáney / ma w tym sye záchowáć/ták żeby tákowé bluźniérstwo według Práwá było skárané/á żeby tákowé rzeczy á grzéchy miedzy Ludźmi sye nie mnożyły.

Ci co Ludzi truią/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXVI.

GDzieby ná kogo pewnie to doświádczóno / że ſye z tákimi rzeczámi obchodzi / á tym żeby komu vſzkodził / tákowy ma być karan / á ogniem ſpalón. Ale gdzieby v kogo náleziono truciżne / ábedąc w tym podeyżrzány / nie nálazłoby ſye iednák / iżeby iáką ſzkode ná zdrowiu tym komu vczynił / tákowy ma być karan / ále nie ná gárdle / iedno według ſłuſznégo wyznánia Vrzedu / á mądrych Ludzi. A w tákowych przygodách / Sedziowie álbo Vrząd / máią ſye drugich w thym bieglych rádzić / coby tákowy záſłużył / ták iáko niżéy ſzérzéy o thym wypiſano / gdzie ſye Náuká dáie / iákoby Sedziowie mieli ſye rádzić.

Skaránié iákowé ma byc przećiwko tym / ktorzy Kártki / Kśiegi porzucáią vkrycie / sromocąc Ludzi / y ná poczciwość czyie tym obyczáiem ſye tárgáiąc / iáko to Láciinnicy zową Famoſi Libelli.

ARTIKVL LVII.

KTobykolwiek wypuśćił Kśiązki iákié/ álbo pisánié/tárgáiącsye ná czyie dobrą sławe y poczćiwość vkrycie/nie podpisawßy sye Imieniem álbo Przezwiskiem swym/ niesłußnie á niewinnie: ták żeby ten zesrómocóny/ á tym obyczáiem nágánióny/ mogł snadź prze to/ku skarániu iákiemu ná zdrowiu/ ná dobréy sławie swoiéy/ itéż ná gárdle przydź: tákowy kożdy złośliwy á niecnotliwy potwarcá/zá pewnym dowodem á doświádczenim tákowégo złego vczynku/ według opisánia Práwá/ma tymi obyczáymi skaran być / y to wßytko ćierpiéć/ ku czemu ónego niewinnégo złośliwym á zdrádliwym oskarżenim/ y osławienim / chćiał przywiéść. A choćiaby téż y to osławienié á pisánié potáiemné było prawdziwé/tedy sye nie godzi tym obyczáiem kogo lżyć/álbo sye tym nád nim mśćić: iednák ten co ták złośliwie á vkryćie osławił y opisał/ ma według vznánia Vrzędu być skaran/gdyż to iest bárzo ßkodliwa rzecz/ zdrádliwie ná czyie sławe sye tárgáć.

Skáránié tych/którzyby Monetę sfálßowáli/ álbo nie máiąc ná tho Przywileiów y dozwolenia Wiézchniégo Páná/ Mynice byli.

ARTIKVL LVIII.

Mynicá/trzemi obyczáymi bywa fałszowana. ¶ Naprzód/gdy kto pod Herby á Znáki cudzymi Mynice bije. ¶ Druga/ gdy kto Máteryéy álbo Mettállów nie dobrych do tego vżywa. ¶ Trzecia/gdy kto Mynice bije pod mnieyszą wagą nižliby miáłá być. ☞ A ći wszyscy tym obyczáiem máią być karáni. ¶ Ten co fałszywą Mynice bije á czyni/ álbo tákowéy Mynice náodmieniawszy y nabywszy/ miedzy Ludźi ią wypuszcza/ chcąc y wiedząc/ ku oszukániu bližniégo á požytku swe⁰/ma być ogniem ná gárdle karan/á żywo spalón być. A ktoby tákowégo w dómu swym/ wiedząc to nań przechowywał / á iemu mieszkánia dozwalał / tákowy ma ón dóm álbo mieszkánie swoie trácić. ¶ Ci co Mynice biją/zá mnieyszą wagą y podleyszą nižliby miáłá być / nie máiąc ná to Przywiléiów álbo dozwolenia : máią być według vrádzenia Vrzedu/y wielkośći záslużenia/ ná máietnośći / ná zdrowiu/ álbó téż y ná gárdle karáni. ¶ Ale ći którzy cudzą Mynice obrzynáią/álbo wywárzánim psuią/álbo téż lekceyszą czynią / y podleyszą z lepszéy / máią nietylko ná

máietnośći/ále y ná gárdle przy tym być karáni/ według wielkośći obwinienia/á vznánia Vrzędowégo. ¶ Ale gdzieby dowiedziano ſye / że kto za dozwolenim Vrzedu/ tákowé rzeczy czyni / tedy ten Vrząd tráci ty Przywileie á wolnośći / zá ktorymi wedle Przywileiow / wolno im było Mynce bić.

Iáko máią być karáni ći / ktorzy fáłßuią Miáry/Łokcie/Wagi/Funty/ álbo też Kupie/ Towáry. &c.

ARTIKVL LXIX.

NA kogokolwiek by doświádczono/ á on chytrze á złośliwie/ Miáry/ Wagi/ Kupie/ álbo inné przedayné rzeczy / sfalßowawßy/vżywa tego/álbo przedawa zá dobre á niesfalßowáné : tákowy kożdy ma być poiman/ y wſádzon/ thák iáko ná gardło bywáią wſadzáni. A gdy ſłußnymi dowody nan ſye to pokaże/ma być z Miaſtá álbo z Ziemie wypowiedzian/á ná ćiele miotłámi v Pręgierzá ſkaran/ według wyznánia onegoż wyſtepku. A ieſliżeby nie raz był w tym doświádczon/ może być y ná gárdle ſkaran.

Skarániė

Skaránie Prokuratorów/gdy wczym wystąpią/ iákowe być ma.

ARTIKVL LXX.

GDyby Prokurator w kthóreykolwiek Controuersiéy/ thak około Imienia álbo Máietności/iáko około gárdła/rzecz spráwuiąc/Strone álbo zdradził/ álbo podwod iáki á oszukánié/ ku szkodzie tego od kogo rzecz spráwuie/ vczynił/ á w tym go doświadczono: ma naprzód szkode/ ku którey Strone przywiódł/ nágrodzić/ á potym v Pregierzá ma miotłámi skaran być/ y ná koniec z Miástá álbo z Ziemie téy ma być wygnan/według wielkości występku á zásłużenia.

Jáko máią być kárani ci/ co przećiwko Przyrodzeniu grzeszą.

ARTIKVL LXXI.

GDiebyby kto tákowy nálezión był/ żeby álbo z bydlećiem/ álbo chłop z chłopem przećiw przyrodzeniu spráwe miał/ tákowi máią ná gardle być skaráni/á według obyczáiá

ogniem máią być ſpaleni / bez wſzelakiégo zmiłowánia y łáſki: poniewaž tho hániebny y ſrómotny grzéch ieſt / y ma być ſrodze karan.

Iako máią być karáni ci / ktorzyby z powinowátymi á krewnymi Białymi głowámi vczynek mieli.

ARTIKVL LXXII.

Bdzieby ná kogo doświádczono / iž z Páśierbicą ſwoią / z Mácochą / álbo z Iątrwią vczynek niepoczćiwy miał / álbo též z iákimi w Rodzie bližſzymi Białymi głowámi: tákowi zá rádą Ludzi vczónych w Prawie / á biegłych / ma według z dawna opiſánégo obyczáiu w Céſárſkim Prawie / karan być.

Iáko ci máią być karáni / ktorzy cudze Zony / Pánny / álbo y Białe głowy / gwałtem á mocą biorą / y vnaſzáią.

ARTIKVL LXXIII.

Bdzieby kto cudzą Zonę / álbo též Pánnę nie wydáną zá Mąž / nad wolą

Męžá iéy /

Męża iéy/ álbo Oycá/ mocą wźiął/ y vniósł: á Mąż álbo y Oćiec ónéy Dźiéwki/ choćiaba téż Matká y óná sámá Panná przyzwoliłá/ á z iéy wolą sye to stáło/tego sye żałował/y żądał/żeby tákowy skaran był: ma ten Obwinióny/gdy sye to nan vkaże/ według nárządzenia á opisánia Prawá/ dostátecznie skaran być/ zá rádą á náuką Ludźi w Prawie biegłych.

Ci iáko máią być karáni/ktorzy po dwu álbo po trzech Zonách miewáią.

ARTIKVL LXXIIII.

Hdyby ná kogo dowiedźiano sye/ iże máiąc przed tym żywą Zonę/ z drugą ślub brał: álbo téż Zoná máiąc piérwszégo Męża/że drugiégo poielá: tákowy vczynek wietszy y hániebnieyszy iest niźli Cudzołostwo/ zá który ácz Prawo Cesárskié nie wypisáło/żeby kto karan być miał ná gárdle/ ten co sye go dopuśći/ wszákóż zá słuszné sye widźi/żeby tákowy káżdy/ ktoryby sye tego vmyślnie ważyć á dopuśćić śmiał/ ná gárdle o to karan był/ ták iako o iáwné Cudzołostwo.

Ci ktorzyby Zone álbo Dziewki swé/ álbo iákiekolwiek Przyiaciołki/ zá pieniądze/ y dla sromotnego pożytku/ drugim zwodzili/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXXV.

KToby Zone swoie/ Dziewke/ álbo krewną á powinowátą/ dla sromotnégo pożytku zwodził/ y iéy sye kurwić dopuścił/ álbo też iákimkolwiek obyczáiem dzieciam swoim/ żeby do thego przyczyne dawał/ iákoby co nierządnégo/ á przećiwko Bogu/ opuśćiwszy wstyd/ wdáwáć sye zá dáry/ álbo iákożkolwiek miáły: tákowy kożdy ná czći/ y ná zdrowiu/ á ná gardle/ według nálasku pospolitégo Práwá/ ma być karan.

Jáko zwódnicy álbo zwódnice ty ktoré przyczyne Cudzołostwá dawáią/ máią być karáni.

ARTIKVL LXXVI.

Ponieważ

POniewaź wiele ſye tego trafia/ że proſté a vcżciwé Białé głowy / a nabarziey Panny a Dziewecżki/ przez złych á niecnotliwych ludzi/ ták miedzy Męzczyznámi/ iako Białymi głowámi/ ſtáranié iteż namowy/ zápamietawßy ſwoiéy pocżćiwośći/ w łotroſtwo á niepocżciwé obcowánié ſye wdawáią/ y zwodzony bywáią. Przeto wßyſcy zwodnicy y zwodnice/ y ći ktorzyby w dómiech ſwych o tym wiedząc / tego dopußcżáli/ albo zá przenáiećim/ tákowych rzecży przegladáli/ wedlug vznánia wyſtepku á przewinienia/ zá rádą w Práwie biegłych/ máią ták być karáni / żeby ſye nie mnożyli/ y máią tákowym vßy vrzynáć/ miotłámi ie v Pregiérzá bić / y z Miáſtá wypowiedáć.

Ci ktorzy Ludzi podburzáią/ á miedzy Ludźmi Sedicye czynią/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXXVII.

GDyby ktho w Ziemi / w Kroleſtwie / álbo teź w Mieśćie/ á w ſpołecżnośći iákiey Ludzi/ przećiwko Vrzedowi á zwierzchnośći/

chności/ poburzenié iákié / álbo potáiemné Sedicyę czynił/ á toby śye nań pewnie vkázáło/ tákowy według záſłużenia á wielkości wyſtępku/ czáſem ná gárdle/ czáſem też miotłámi v Pręgierzá/ ſkarán być ma / y z Ziemie álbo z Miáſtá wypowiedźian/ gdyby tákowé podburzenié czynił. Ale Vrząd przy karániu tákowych Ludźi/ ma bácznie á mądrze poſtępowáć/ żeby krzywdá nikomu nie byłá vczynióná / á Ludźie żeby śye bárźiéy z tego nie podburzáli.

Ci ktorzy ſwowolnie/ á nie zá przyczyną zbiégáią/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXXVIII.

PONieważ wielé śye tego przygadza/ że drudzy zá zuchfálſtwem á ſwawolą/ też bez żadnéy ſłuſzné przyczyny/ vćiekáią/ á zbiégſzy pogróżki czynią: á do tych śye vćiekáią ná ty mieyſcá / gdźie rozumieią/ gdźie przechowánié iteż pomoc mieć mogą / y czáſem tákowi Ludźiem wielkié ſzkody á obráženia czynią/ á w niebeśpieczeńſtwo przywodzą/ nie máiąc baczenia ná Rząd y Práwo. Przeto tákowi/ zá

zdrayce/

zdrayce / odpowiedniki / á wszytkich Ludźi wespół zágubce/ máią być dźierżáni. A gdźieby z tych mieystc/ ná ktorych przechowywánie y obrone máią/ zápámietawszy Práwá y spráwiedliwośći / niechćieli sye vspráwiedliwić / á nieprzestáli grozić y odpowiedáć / á ktorégo z nich dostáną/ zárázem ma śćiet być/y ná gárdle skáran/iáko zdraycá á pospolity szkodźcá/y nie przyiaćiel/choćiaby też ónym odpowiedánim swoim szkody żadnéy nie vczynil. Tákże y ći karáni máią być/ná ktorégoby sye co tákowégo dowiedźiano/żeby obmyśláli álbo przedsie bráć chćieli.

Ale gźieby kto boiąc sye vkwápliwégo á ćieszkiégo skaránia/á nie przeto/żeby komu szkodźić miał/ vćiekł nie ná podeyźrzáné mieyscá : tákowy nie zásłuży ták wielkiégo skaránia. A ieslizeby wątpliwość w tym iáka byłá/ máią Sędźiowie álbo Vrząd ráde w tym wźiąć od Ludźi biegłych á vczónych w Práwie/ták iáko niżéy będźie opisano.

Zá innymi ćieszkimi złoczyństwy/ktoré sye porząd wypisuią/ iákie karánie ma być czynióno.

Naprzód o tych/ktorzy Ludźi potáiemnie truią.

ARTIKVL LXXIX.

Gdźieby kto kogo otruł/ á o zdrowie álbo y o gárdło przypráwił/ ma iáko ten kto zámordnie / w koło być wpleciony/ iesliże Chłop iest. Niewiástá gdźieby w tym doświádczona byłá/ ma być vtopioná/ álbo iákimkolwiek innym obyczáiem/ według swoiego występku / skarána ná gárdle : ale pierwey niżliby która tákową Osobę ná gárdle skarano/ ma być kleszczámi rospalonymi tárganá/ mniey álbo też wiecey/ według baczenia ná Osobę/ y ná zásłużenie : ták żeby drudzy tym przykłádem/ á srogośćią skarania/ od tákowych spraw odwiedźieni byli.

Mátki które Dźieci swe trácą álbo zábijáią/ iáko máią być karáne.

ARTIKVL LXXX.

Biała głowá iesliby która Płód swóy / któryby iuż żywy był / á członki ná nim było rozeznáć / zábiłá : tá według obyczáiu / ma żywo być zákopaná / á palem przebitá. Wszákoż przestrzegáiąc tego/ żeby drugá zá-

srogośćią

śrogością tákowégo ſkaránia/w deſperácyą nie przyſzłá/może być vtopióná. Ale gdyby tákowy okrutny vczynek w którey Ziemi/ álbo w Mieście przygadzał ſye czeſto/dla wietſzégo ſtráchu y przykłádu drugim złym Białym głowam/ máią być według wyſzéy opiſánégo obyczáiu karány: álbo tákowa Biała głowá/ pierwéy niżliby ią vtopióno/ma w ogniu roſpalónymi kleſzczámi być társaná/ według náuki á rády Ludzi w Práwie biegłych. A ieſliżeby która Dziécię porodziłá żywé/á martwé potym náleziono/á óná ié ſkryłá/potym vkazáło ſye to/zá wywiádowánim z pewnych znáków/ które w tákowéy mierze bywáią obſerwowáné/ że nie dawno porodziłá: gdzieby állegowáłá/y tym ſye wymawiáłá/ że ták vmárłé porodziłá/ma być przypuſzczóná ku wywodowi/ á ku vkazániu niewinnośći ſwoiéy/ſłuſznymi przyczynámi á dowody. Ale bez ſłuſznych wywodów á świádectw/ niema iéy w tym wiárá daná być. Bo gdzieby tákowa wymowá mieyſce miáłá / chćiałáby bez pochyby kożda ſye wymówić/ á z ſwégo złego á okrutnégo vczynku oczyśćić: przećiw czemu/ wielki to dowód ieſt/że czuiąc ſye być brzemienna/tego kryłá/ vkrycie á potáiemnie porodziłá / nie wezwawſzy nikogo do tegó/ á vmyślnie tego kryłá:

y podobieństwo á podeyźrzenié s tąd o sobie v-czyniłá/ że tho Dźiéćie zá iéy pomocą z świátá zeszło/ á iż óná tym zámordowánim płodu swé go/chćiáłá niecnotę swą zákryć. A ták/ gdźieby tym obyczáiem swóy vczynek zákrywáłá / á v-pornie ná tym stáłá/ zá ták słusznym podeyźrze nim / á dowodem thego złégo vczynku / ma być męką do tego przyćiśnióná/żeby prawdę wyzná łá: á gdy sye wyzna/ma ná śmierć być skazána/ y ták skarána/ iáko wyżey nápisano. Ale gdźie by wątpliwa to rzecz iednák byłá/ á Vrząd nie mógł sye z tego wypráwić/ ieslize winná álbo niewinná iest/ nie skwápiáiąc sye/ máią wszyt-ki podobiéństwá/dowody y odwodi spisáné być y Circumstáncyę: á ma być rádá w tym wźietá od biegłych á w Práwie vczónych Ludźi.

Białé głowy / któré Dźieći swoié po-rzucáią ále nie zábijáią/iáko máią byc karáné.

ARTIKVL LXXXI.

Gdźieby ktora Dźiećie swé porzu ćiłá/ chcąc sye go záprzéć/ áni o nim nie-wiedźiéć/ á Dźiéćie to potym było nalezióno/ y

wychowa-

wychowano/ á ná nie iednák zá czásem okazáło sye to/ y byłáby dowodnie w tym vznána / ma według rády Ludzi w Práwie biegłych/ ále nie ná gárdle byc karána. A ieſliże Dziecie to porzucóné / pierwey niżliby sye o nim dowiedziáno/ vmárło : zá przyczyną iey porzucenia y odbieżenia/ według vznánia Ludzi w Práwie biegłych / ma być ná zdrowiu/ álbo też y ná gárdle karána.

Łotrowie/ zábijácze/ á ći co Ludzi mordują / gdzie obrony żadney á wywodu nie máią/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXXXII.

Kożdy tákowy/ który ſłuſzney obrony á wywodu niema/ ná którego sye vkaże / że co tákowego vczynił/ á vmyślnie kogo zámordował: według obyczáia Ziem niektórych bywa karan/ wpleciénim w koło. Ale według rożności zámordowánia/ może też y w karániu rożność być záchowaná. ¶ Ten który z rozmyſlem vmyślnie Człowieká zámorduie/ma w koło wpleción być. Kto zábije z gniewu álbo

z vkwápliwości/ á niema żadnéy innéy ná tho wymówki/ma śćiet być. ¶ A gdźieby kto zacną iáką Osobę/ álbo Páná swégo zámordował/ álbo też bliskiégo iákiégo Przyiaćielá / á Krewnégo swégo: tákowemu ma być przydano męki y trapienia / tárgánim klészczámi rospalónymi/ álbo końmi włóczenim/żeby srogośćią tákowégo skaránia/ drudzy sye karáli / á potym drudzy nie śmieli sye tákich złych rzeczy ważyć.

Gdy kto w obrónie bróniąc sye / niechcąc kogo niewinnégo zábije/iáko ma być karan.

ARTIKVL LXXXIII.

Gdyby ktho brónią sye/kogo niewinnégo zábił/ zakłádáiąc sye/álbo z Arkábuzá wystrzeliwszy/ ná tego którégo gwałtowi á mocy sye odéymował/á mógł tego słusznymi y prawdźiwymi dowody á świádectwy dowieść: tákowy niema być ná gárdle karan.

Gdy nie zárázem obrážony álbo rániony vmrze/ á wątpienie iákie w tym iest/iesli od tych ran / czyli zá inną przyczyną vmárł.

ARTIKVL LXXXIIII.

W Tákowéy przygodźie/ z wysłuchánia pilnégo z obu stron / z świadectwá/ y z dowodów/ y innych Circumstáncyy / ták iáko wyższey iest powiedziano / á zwłaszczá z spráwy Lékarzów w tym biegłych/ y innych Ludźi którzy przy tym byli/ albo wiedzą iáko po tákowym obráženiu y ránieniu/ ten co vmárł/ chował sye: y z obaczenia czásu/ iáko długo potym żyw był/ vyźrzą álbo Sedziowie/ máią ráde wźiąć od Ludźi w Prawie biegłych/ iákieby Skazánié vczynić mieli. ¶ A gdy wiele ich iednégo ránią/ á ón potym vmrze/ tedy tylko ten ma o zámordowánie być karan/ ná którégo sye dowiedzą/ że mu śmiertelną ráne iedne álbo y wiecéy ich zádał.

Zábicy iáko ma być ogladan Vrzednie/ piérwéy niżliby go pogrzebióno.

ARTIKVL LXXXV.

Zeby w tákowych przygodách / które niżey opisano/ dla lepszégo vznánia y wyro-

zumienia/

zumienia/ y tho nie było zániechano/ widzi sye być zá potrzebné / żeby gdy ták zránióny Człowiek nie rychło vmrze/ przed pogrzebem iednák był oglądan/ ma Wóyt ze dwiemá Przyśiężniki/ y z Pisárzem tegóż Sądu / á iednym álbo ze dwiemá Chirurgi/ álbo Bárwiérzmi / do tego vmárłégo idź / á wszytki rány iego y obrażenia z wielką pilnośćią ogledáć/ y thák iáko sye naydźie/ Pisarz ma to wszytko pilnie sterminowáć.

Ci którzy Złoczyńcóm pomoc iáką/ álbo przechowánié wiedząc o tym dawáią/ iáko máią być karáni.

ARTIKVL LXXXVI.

Gdzieby kto Złoczyńcy iákiému/ ku wypełnieniu iego vczynku/ pomoc iáką wiedząc á chcąc dobrowolnie dał/ ku szkodźie komużkolwiek innému/ álbo iákimkolwiek obyczáiem iego foldrował/ tákowy ma srodze być karan : ále iáko wyszéy powiedźiano / według vważenia wielkośći występku á vczynku/ karánié też ma być vmiárkowano.

Jáko ma być ten skaran/ który iáki vczynek chćiał wypełnić/ ále niemógł.

ARTIKVL LXXXVII.

Gdzieby ná kogo vkazáło sye z tych rzeczy/ktorych do wypełnienia iákowégo złoczynstwá potrzebá/że chce co złego wypełnić y vczynić/á iż nád wolą iego cokolwiek do tego przeszkadza/żeby niemógł tego co vmyślił ku końcowi przewieść: tákowé vmyślenié y przedsiewzięcié/ gdzieby sye słusznie pokazało/ á dowody pewné ná to były/ ma być Criminaliter karan: ále według różności przedsiewzięcia/ y tego co vmyślił/ma téż różné być karánié: w czym Vrząd ma rády vżywáć Ludzi w Práwie biegłych/y według náuki ich/ ták ná zdrowiu/ iáko ná gárdle/karánié to exequowáć/ iáko táki vczynek zá przykład ma być/iż ktoby komu zá stąpił/zámordowáć go chciał/ á thego dowieść niemógł/ iuż tákowé chcenié stoj zá vczynek/ y gdyby go vłápióno/ma być karan.

Ten komu Száctáwe y Więźnie ku opátrzeniu á ku zámykániu poruczóno/ gdyby ktorégo vpuścił/ álbo vmyślnie z więzienia wybáwił/ iáko ma być karan.

ARTIKVL LXXXVIII.

JEslizeby tákowy Stróż Więzienia y Więzniów / którému by tho poruczono / wypuścił którégo Złoczyńce co ná gárdło śiedział / ma być o tho karan dostátecznie. Ale gdzieby Więźień zá niedbałośćią á niedoyźrzenim iákim tegóż komu tho poruczóno / z więzienia sye wyłamał á vciekł: ma thá niedbałość iego też skarána być / według rády á náuki w Prawie biegłych / ále nie ták bárzo / iákoby z vmysłu to vczynił.

Náuká álbo Introdukcya / iáko Pisárze tákowych Sądów máią Aktá / to iest / wszytke Spráwe á Controuersią stron popisowáć.

ARTIKVL LXXXIX.

PIsarz tákowy kożdy / ma być ná przód do thego Sądu Przyśiegły / á ma według téy Przyśiegi swéy wszytki Aktá / oskárżenié / dowody y odwody / álbo Allegácye z obu stron vczynióné z wielką pilnośćią / wiernié á

porządnie spisowáć. ¶ Naprzód / Skárge á Obżałowánie przeciw Obżałowánemu. A iesliby sye przygodźiło / żeby ten co ná kogo żáluie ná gárdło / co wątpliwégo powiádał / á rekoiemstwániemiał / tedy pospołu z Obżałowánym ma być wsádzón. ¶ A tho wszytko / iákożkolwiek sye dźieie miedzy obiemá / ma pilnie popisowáno być przed meką : á tákowé popisowánie tych rzeczy / ma być czynióno przy przytomnośći przynamniey Sedźiégo sámégo / álbo tego co mieysce iego dźierży / y dwu Przyśieżników. ¶ Potym ma też być nápisano / iáko ten co żáluie / według porządku wyszéy opisánégo dowodźi / álbo iáko dowodźi / ieslize też rekoiemstwo mieć może / álbo nie może : á iesli dla dostánia Práwá / dał sye pospołu z Obżałowánym w więźienie / wsádźić / álbo nie. ¶ Z drugiey strony / cobykolwiek Obżałowány przeciw temu odpowiádał / álbo állegował przed meką / ma wnet zá obżałowánim być popisano. ¶ A przy káżdym tákowym Akćie / Pisarz ma czás y godźine ktorégo sye dźiáło zápisáć / y kto przy tym był / álbo ná ten czás tych to rzeczy przesłuchawał / á Pisarz sam swym Przezwiskiem ma sye podpisáć / iż tego też sam przysłuchał / á przy tym był. Gdźieby Obżałowány nie znał sye ku temu czym go obżáło-

wano/ á potrzebá tego byłá/ żeby ſtroná Powodna podóbieńſtwy/ dowody/ y świádectwem/ tego co powiáda / dowodźiłá y probowáłá/ cobykolwiek zá znáki/ zá dowody/ y zá podobieńſtwá állegowáłá/ á przed Vrzędem proponowáłá/ ma porządnie być popiſowano.

A Gdźieby iuż według wyżſzéy nápiſánéy náuki / y tego opiſánégo porządku/ ſłuſzné dowody y podeyźrzenia ſye pokazáły/ á Obżáłowánégo według tego by vpomnióno/ żeby niewinność ſwoie/ á odwody przećiw temu vkazał: tedy cokolwiek Obżáłowány ná ten czás ku ſwoiéy obrónie powie/ álbo cobykolwiek ná nim ſye wypytáć y wybádáć mogło/ ma wſzytko porządnie być popiſano. Potym gdźieby iuż ku męczeniu przyſzło / tho cobykolwiek Obżáłowány powiedźiał/ á ku czemukolwiek by ſye przyznał/ álbo nie przyznał / według pytána á odpowiedánia iego / dla gwałtownégo wywiedźienia prawdy/ ma być porządnie popiſowano od Piſárzá. Ale gdźieby Obżáłowány vpornie ſye przał thego wſzytkiégo czym go obżáłowano/ á Powodna ſtroná nań przedśie by dowodźiłá/ to wſzytko ma być porządnie popiſano y terminowano: itéż ieſliżeby Vrząd dla doſtáteczniey-

ſzégo wywiedzenia wſzytkich rzeczy/ á doświád
czenia dowodów y odwodów/ Commiſſarze ná
to wyſádźił / máią ći Commiſſarze to wſzytko/
coby przed nimi ſye działo álbo mówiło/ porzą=
dnie kazáć ſpiſáć. ¶ Item, Ieſliżeby Obwi=
nióny znał ſye ku temu czym go oſkárżóno/ ále
tákowé przyczyny y wymówki kładł/ któréby go
oczyśćić y niewinnym vkázáć mogły : to téż zá
wſzytkimi iego Proteſtácyámi / dowody/ znaki/
podobieńſtwy od niego przełożónymi / ma być
popiſano. ¶ Item, Ieſliżeby obwinienié ál=
bo obżałowánié ſzło z Vrzedu/ to ieſt/ żeby ſam
Vrząd/ s kądkolwiek wywiedziawſzy ſye/ cho=
ćiaby nie było tego coby nań żałował/ przećiw=
ko niemu Akcyą inſtytuował: tedy cobykolwiek
Obżałowány ku temu odpowiádał/ álbo iáko=
bykolwiek przećiwko niemu Akcyą inſtituowa=
no/ ma wſzytko być porządnie/ iáko y drugié rze=
czy/ popiſano. A tákowé popiſowánié tych w=
ſzytkich rzeczy/ y tákowégo Proceſſu/ bądź żeby
z Vrzedu pochodźiło/ bądź téż zá obżałowánim
Powodnéy ſtrony/ ma być wyſzéy opiſánym o=
byczáiem/ od Piſárzá co napilniéy á naznáczniéy
po Artykuléch wypiſano: przypiſawſzy ku kożdé=
mu Aktowi czás / to ieſt/ Rok/ Dźień/ Godźi=
ná / któréy ſye to działo : y z wypiſánim wſzyt=

kich tych Osób / które przy tym były / albo które świádectwo iákie dawáły. A ná koniec sam Pisarz/iáko wyszey námienióno/ swoim Przezwiskiem ma sye ták podpisáć / że ty wszytki rzeczy/ ták iáko nápisáne są/słyszał/ przy tym był/y swą reką podpisał: ták żeby z porządnego á dostátecznego popisánia tego wszytkiego Processu/y co kolwiek sye działo/ Vrząd á Sedziowie/ iedno przeciw drugiemu conferuiąc y vważáiąc/ mogli spráwiedliwie á według Bogá skázáć/ albo iesliżeby iákie wątpienie było/ y innych w Práwie biegłych á vczónych Ludźi/ mogli sye porádźić/ á náuke wźiąć. A pisarz w popisowániu tych wszytkich rzeczy/ ma pámietáć ná Przyśiege y ná obwiązánie swoie / żeby nic innego nie pisał/iedno to co sye działo/tymisz słowy/y tym porządkiem/ nie przyczyniáiąc zá żadną przyczyną niczégóż/ á ni też vymuiąc/ albo co vkrywáiąc vmyslnie/ ku szkodźie którey stronie. A ty Kśiegi albo Aktá/w które sye tákowé rzeczy zápisuią/ wskoro po Sądźie/albo po odpráwieniu kożdégo Aktu/ máią być zárázem zápieczetowány/ y dobrze schowány.

O Rzeczách

O Rzeczách krádźionych/ktoreby przed Sąd przyszły.

ARTIKVL XC.

Gdźieby Rzeczy iákie krádźione/ álbo iákimkolwiek niesłusznym obyczaiem komu odiete/przed Sąd były przynieśione/ á żeby Złoczynice tego ktory ie pokradł przy nich nie dostano/ma Sędźia álbo Woyt tákowe rzeczy ku sobie przyiąć/ á wiernie chowáć. A iesliżeby ten ktoremu zgineły/ o nich sye przypytawał/ prosząc żeby mu wydáne były: á słusznie tego dowodząc/żeby ieg właśne były/ máią mu wydány być/ nie oglądáiąc sye ná to nic/ iże ná niektorych mieyscoch ten obyczay iest/ że Vrząd tákowe rzeczy sobie záchowywa/ bo to iest rzecz niesłuszna. Ale gdźieby rozność iáka około tych rzeczy byłá/ ma zá słusznymi dowody przedka być vczyniona Spráwiedliwość.

A Jesliżeby tráfilo sye około tákowych rzeczy Sąd ná tákowym mieyscu/ gdźieby Przyśieżnicy predko zebráni być nie mogli/ma Woyt álbo Sędźia/ dla vstrzeżenia wietszych Nakłádow / te Controuersią do Rádźiec / álbo Wyższego Vrze-

ßego Vrzedu tegóż mieyscá odesłáć. Ale ten ktory ták bedzie odesłan/to iest/Powodna strona / ma pierwéy nizli sye co pocznie Rekoiemstwo postáwić/ álbo przynamniéy przyśiądz/ iż gdzieby do tego przyßło / żeby w swoiey Akcyey vpádłá/á stráciłá Nakłády wßytki / ktoré druga stroná ná to vczyniłá/ nágrodzić ma. Tákże y stroná Obwinióna/ma sye téż zá wßytki ßkody obrzeczyć. A tám gdy iuż Powodna stroná dowiedzie / y vkaże iże to iego właśné rzeczy są iemu pokrádzióné/álbo iákimkolwiek obyczáiem odieté/ według Práwá/ máią być iemu przysądzóné/ y wroćoné.

ALe ieslizeby stroná odporna bróniłá tych rzeczy/ obwiązawßy sye/ iáko przed thym powiedziano/ y obrzeczywßy zá Nakłády/á niemogla Przyśięgą álbo słußnymi dowody tego dowiéść/że słußnym obyczáiem tych rzeczy/ktoré drugiemu zginely / nábyłá : álbo żeby sye ná nie s kądkolwiek dowiodło/ że wiedziáłá iże to krádzióné rzeczy są: tákowa stroná z thymi rzeczámi wßytki Nakłady około dochodzenia tych rzeczy od strony Powodnéy vczynióné / ma koniecznie nágrádzáć/ według nálasku Vrzedowégo. Ale gdzieby sye vkazáło/że ten przy kim

ty rzeczy náleziono/ nie wiedział o tym/ iáko ty rzeczy zginęły/ álbo iáko ich ten nábył/ od kogo ie kupował / tedy kożda strona ma swé Nakłády. A Powodna stroná/ ktora tákowé rzeczy zyskuie/ iesliżeby były konie/ woły/ álbo iákieżkolwiek Bydło/á vkazáło sye / że ná nie iáką vtráte vczyniono/ ma to według vznánia Vrzedu zápłácić. Albo też gdzieby żaden sye do tych rzeczy nie ozwał/álbo obrzeczywszy sye ten v kogo ty rzeczy naleziono/nie stánął: ma Powodna stroná/iesli iáki Nakład ná ty rzeczy od Vrzedu vczyniono / Nakład ten nágrodzić Poniewaz rzeczy swoié zyskuie stroná Powodna / gdzieby iuz dowiodłá/ że tho iéy własné rzeczy są/á niemogłá tego dowieść y pokázáć / iżeby złodzieystwem iéy ty rzeczy zginęły : á stroná ktora odpowiáda/ mogłá przećiw niéy dostátecznie dowieść/że słusznym á poczćiwym obyczáiem tych rzeczy nabyłá/ ták żeby rozność y wątpienié w tym było: ma Przyśiegá Powodnéy stronie być skazána / iáko ty rzeczy iéy kradzionym obyczáiem zginęły: á gdy przyśięże/ma iéy w tym wiárá być daná przećiw drugiéy stronie/ y rzeczy ty máią być wrocóné.

A Niema około tákowych rzeczy kradzionych

żadna Præscripcya dawnośći czásu mieć mieysca/ álbo dawnosć Possessiéy. Ale iesliżeby strona Powodna/ nie mogłá tego żadnymi dowody dowieść/ że tho iéy włásné rzeczy/ álbo iáko iéy ty zginely: ma stroná obżáłowána być oczysćióná/ y przy rzeczách zostáwióná/ á Nakłády też zá vznánim Vrzedu/ ná stronie Powodnéy máią być skazáné.

STroná Powodna/gdzieby według wyższéy opisánéy przygody/nie mogłá bez wielkiéy vtráty á nakłádu/rzeczy tych o które idzie przed Sądem dochodzić/álbo iesliżeby było bydło iákié/nie miáłá czym żywić á stráwowáć/ták długo/pokiby dokończenié Práwáfye nie stáło/ma być obrzeczóná/ że iednák zá rozeznánim Vrzedu/á skazánim/gdy sye Controuersia dokończy/ bedzie powinná ty rzeczy przed Vrzedem postáwić : á iesliżeby według Práwá ná nie to przyszło/że y Nakłády wróćić/ á dosyć vczynić chce/ á przytym iesliby tákowé rzeczy przed dokończenim Práwá pokazáły sye/ álbo bydło pozdycháło/ tedy powinná bedzie to wszytko/według vznánia Vrzedu/ zástąpić. Co gdy vczyni/ dla vstrzeżenia niepotrzebnégo nakłádu/ máią iéy tákowé rzeczy być wydáné zá tym obrzeczenim/

żeby po-

żeby powinna byłá ie ná czás náznáczony záś przed Vrzedem postáwić. A ieslizeby obie stronie tey Condicyey podawáły/tedy strona obżałowána/ma przed drugą ku temu być przypuszczona. A w tákowych Controuersiách/ ieslizeby sye iákie wątpienie przygodziło/ ma też rádą náuká wzieta być/od Ludzi w Prawie bieglych. A ieslizeby vkázáło sye ná kogo/że tákowych rzeczy niesłusznym obyczáiem nabył/á był w tym podeyźrzánym/y Powodna strona tego sye domagáłá/żeby iáko in criminali był sądzon: Vrząd ma przećiw tákowému ták postepowáć/ iáko przećiw w złoczynstwie podeyźrzánému/ według wyszey opisánego obyczáiu: gdzie sye wypisuie/iáko ma być przećiw tym postepowano/ ktorzy w złodzieystwie/álbo w rozboystwie są podeyźrzeni/á zá iákowymi dowody może táki być meczon.

GDzieby zá tákowym postepkiem in criminali okázáło sye/że ty rzeczy Powodney strony właśćiwé są/á że ié iey pokrádziono/ á oná żeby dostátecznie tego dowiodłá/ máią záráżem być wrocone/ bez nágrodzenia vtráty á nakłádu/oprocz żeby ná Bydło koszt iáki vczy-

nión był/ tedy ma wżdy ále nie zbytnim obćiążenim nágrodźić.

MAią też iáko y wyszćy nápisano / gdźieby strona która zá dostátecznym Rekoiemstwem/ dla vstrzeżenia niepotrzebnégo Nakłádu / ty rzeczy przed przewiedźienim Práwá zábráć chćiáłá/ iéy wydány być.

GDźieby kto rzeczy sobie pokrádźiónych/ bez Práwá/á nie vżywáiąc w tym Vrzędu/ od Złodźieiá álbo tego co pokradł/ sąm dostáć mógł: tákowy nie iest nikomu zá to powinien/y gdy sye iemu od Złodźieiá dosyć ostánie/ á bedźie chćiał ná tym przestáć/niema go żaden do tego przyniewáláć/żeby kogo nád wolą swoie/dla pokrádźienia tych rzeczy obwinił. Ale Vrząd iednák/żeby złodźieystwá y Złoczynice tego sye dowiedźiał/niema ták tego zániecháć/ále ma przećiw niemu instygowáć/ y dostátecznym vznánim winnośći słusznie kāráć.

Rzemieślnicy Szubienice iáko máią budowáć/ któréy dla karánia złych ludźi potrzebá.

ARTIKVL XCI.

NA niektórych mieyscách iest obyczay/ że wszyscy Cieśle/ álbo też Murárze/ którzy pod iednym Prawem śiedzą/ á do niego przysłucháią/ gdy potrzebá tego iest/ żeby Szubienicę nową zbudowano / álbo stárey popráwiono/ powinni sobie pomoc. A ták/ gdy ich wiele będzie/ nie máłego Nakłádu ná nie bywa potrzebá/ który Nakład muśi ten czynić/ co ma Złodzieiá dáć obieśić. Ale poniewasz niesłuszna to rzecz iest/ żeby vtrat niepotrzebnych komu przyczyniano: przeto ma ten obyczay być pokázon. Ale Vrząd/ gdy tego potrzebá będzie/ ma obesławszy wszytki Cieśle álbo Murárze/ którzy pod to Práwo przysłuszáią/ álbo też Wóyt lósem miedzy nimi iednego álbo dwu obráć/ álbo też kilko/ którzy zá roskazánim Vrzędu/ máią the Szubienice zbudowáć/ á niema im więcey płácono być ná dzień / iedno iáko / obyczay iest płáćić/ pod cięszką winą á karánim/ gdzieby który temu roskazániu dosyć czynyć niechćiał. A Pan tego mieyscá/ álbo Vrząd/ ma ten Nakład sam podiąć/ y robotę im płáćić/ bez obćiążánia stron. A gdzieby ieden Cieślá álbo Rzemieślnik potym śmiał drugiému o to przygániać/ á

iego tym ſrómoćić/ ma przepáść Wine/Grzywne złotá álbo śrébrá/ktoréy połowice Vrząd weźmie/á drugą połowicą ma temu być daná/któremu ten przygánił/tylo rázów/iloby rázów ſye to tráfiło: á Vrząd ſam tákowéy winy wyćiągáć ma pomoc. Ale gdźieby ten coby przygánił/niemiał s kąd téy Winy dáć/ ma ták długo w więźieniu być dźierżan/ pokiby tego co obráźił nie przeprośił/tymi słowy: Iże nie tym obyczáiem to mówił/żeby miał iemu iáką przygánę czynić/ ná iego dobrym mnimániu á ſławie. A poki ſye doſtátecznie nie obrzeczy/że tym obyczáiem niema mu nigdy przygániáć/álbo o nim tego rozumieć/ żeby iego dobréy ſławie to co ßkodźić miáło. A niema tákowégo żaden w tym bronić áni záſtepowáć/ pod przepádnieniem téyże Wyny gdźieby ſye kto tego ważył.

Dokończenie.